Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI" wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje na miesiąc 3.— zł.

Redakcja i Administracja:
Katowice, ul. św. Stanisława 4.
TELEFON 1414.
P. K. O. Katowice 304.540.

ZA OGŁOSZENIA płaci się 15 groszy za wiersz milimetrowy. Wiersz reklamowy 60 groszy. Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 207 | Katowice, niedziela 8-go września 1929. | Rok V

Wycieczka dziennikarzy niemieckich na Targi Wschodnie.

Bytom. W dniu 6 bm. wyjechała z Bytomia wycieczka dziennikarzy niemieckich zorganizowana z inicjatywy polskiego konsula generalnego p. Leona Malhomme, na otwarcie targów wschodnich we Lwowie. Wycieczka liczy 10 osób. Z ramienia Konsulatu towarzyszy wycieczce referent prasowy p. Włodarkiewicz. Na dworcu w Bytomiu pożegnał wycieczkę konsul p. Leon Malhomme.

Katastrofalny brak wody w Saksonji.

Lipsk. Z wielu miejscowości w Saksonji i Turyngji donoszą, iż wskutek ostatnich upałów daje się tam odczuwać brak wody. W Plettembergu władze miejskie zmuszone były zarządzić wydawanie określonych porcyj wody. Przed wodociągami tworzą się kolejki kobiet, oczekujących wydzielenia racji wodnych. W Neukirchen, za przekroczenie wymierzonej porcji wody, grozi 50 marek kary. W Greiz wodociągi dostarczają wody tylko w określonych godzinach.

Najpierw rozbrojenie, „bezpieczeństwo" nie jest konieczne.

Berlin. „Germania" poświeca całą swą korespondencje z Genewy taktyce, jakiej powinna się trzymać delegacja niemiecka, twierdząc, że celem Niemiec powinna być energiczna pomoc w przeprowadzaniu celów Ligi Narodów. Chodzi tu zwłaszcza o sprawę rozbrojenia. W tej dziedzinie Niemcy powinny mniej przypominać, iż same są rozbrojone, raczej z przekonaniem o bezsensowności zbrojeń powinny przeciwstawiać nawoływaniom francuskim o bezpieczeństwo Niemiec czyn gotowości do arbitrażu.

Stany Zjednoczone Europy.

Paryż. Dzisiejsze pisma paryskie nie wyjawiają jeszcze swego zdania o oświadczeniu Brianda w sprawie Paneuropy, donoszą natomiast z Genewy, iż Briand ma zamiar zaproponować przywódcom delegacyj państw europejskich odbycie nieoficjalnej konferencji, na której zostałby przedyskutowany jego projekt, ewent. zaś wybrana zostałaby komisja, która miałaby opracować na przyszłe ogólne Zgromadzenie Ligi konkretne propozycje.

Ameryka przystępuje do Trybunału Haskiego.

Genewa. Poseł St. Zjednoczonych w Bernie Wilson zawiadomił sekretarza generalnego Ligi Narodów, iż otrzymał od sekretarza stanu Stinsona z Waszyngtonu telegram, w którym tem wyraża swą zgodę na protokuł komitetu prawniczego o przystąpieniu St. Zjednoczonych do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze, gdyż protokuł ten uwzględnia amerykańskie zastrzeżenia. Gdy tylko protokuł przez inne państwa, sygnatarjuszy bedzie ratyfikowany Stinson przedstawi prezydentowi i senatowi Stanów Zjednoczonych tekst protokułu do podpisu i ratyfikacji.

Zgromadzenie Ligi.

Genewa. W dalszej dyskusji generalnej nad działalnością Ligi Narodów w roku ubiegłym zabrał głos finlandzki min. spraw zagr. Procope. Omawiając wniosek dotyczący projektu konwencji o pomocy dla państw napadniętych. Mówca żywi nadzieję, że projekt bedzie przyjęty i podpisany.

Zkolei zabrał głos Henderson, który oświadczył, że delegacja angielska złoży wniosek, domagający się ponownego zbadania art. 12 i 15 paktu Ligi Narodów w związku z ewentualną zmianą, która staje się konieczna ze względu na przyjęcie paktu Kelloga.

Dyskusja nad wypadkami palestyńskiemi w Genewie.

Genewa. Na publicznem posiedzeniu Rady Ligi postanowiono zmniejszyć liczbę sesyi Rady z 4 do 3 rocznie. Nastepnie Rada wysłuchała sprawozdania Procopego o ostatniej sesji komisji mandatowej.

Przy tej okazji rozpoczeła się dyskusja nad wypadkami w Palestynie. Henderson oświadczył, iż władze opanowały już zupełnie sytuację (?). Specjalna komisja parlamentarna przeprowadzi śledztwo w tej sprawie. Nie ma jednakże mowy o zrzeczeniu się mandatu przez Anglję.

Stresemann i Briand przyłączyli się do ubolewań Hendersona i przyjęli do wiadomości jego zapewnienia. Następnie Briand oświadczył, iż Francja wydała w Syrji wszelkie niezbędne zarządzenia celem uniemożliwienia szerzenia się niepokojów i rozruchów.

Stresemann o koloniach.

W toku dyskusji Stresemann i Scjaloja poruszają sprawę mandatu nad Standanaika, czynili zastrzeżenia co do projektu angielskiego łączności administracyjnej z kolonją Kenia, uważając projekt taki za sprzeczny z charakterem mandatu i kładąc nacisk na konieczność utrzymania tego charakteru. W odpowiedzi na to Henderson oświadczył, że decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła i że komisja mandatowa będzie zawczasu zawiadomiona.

Groźna sytuacja w Palestynie.

Wiedeń. United Press donosi z Kairo, że położenie w Palestynie uważać należy nadal za poważne, ponieważ silne oddziały arabów zbliżają się ku granicy z Syrji i Transjordanji. W wielu miejscowościach samoloty wojskowe rozpędziły bandy arabów bombami i karabinami maszynowemi. W jednej z potyczek w pobliżu granicy zabito 5 arabów a 20 raniono. Przy odpieraniu nowego ataku na Stafet miało być około 60 rannych. Tak samo odparty został przy pomocy samolotów atak band arabskich na Tyberias, przyczem zadano — jak się zdaje — bardzo poważną klęskę napastnikom.

Trwające ciągle pochody zbrojnych oddziałów spowodowały, że z Haify, w której obecnie panuje spokój, wysłane zostały oddziały wojskowe angielskie na północ. Na południowym zachodzie przyszło pod Gazą do krwawych starć między wojskami angielskiemi a arabami. Wojska angielskie poniosły poważne straty. Oddziały Beduinów były zaopatrzone w broń nowoczesną. Przybyły one z półwyspu Synajskiego, celem poparcia walk w Palestynie. W okolicach miejscowości Berseba trwają walki. W Haiffie położenie jest znów tak naprężone, iż ludność żydowska zmuszona została do zamknięcia sklepów.

Londyn. Według doniesień z Jerozolimy, oddział arabów, liczący 500 ludzi, został rozbity przez wojska angielskie w pobliżu Górv Tabor. Walka trwała cały dzień. Niedobitki oddziału arabskiego schronily się w góry, gdzie w dalszym ciągu nadciągają arabowie, zagrażając miejscowościom pobliskim.

Teror polityczny na Litwie - Woldemaras zrywa z Watykanem.

Kowno. Trybunał Najwyższy rozważał w trybie apelacyjnym sprawę 5 uczniów gimnazjum szawelskiego, których w swoim czasie szawelski sąd okręgowy skazał na 7 lat więzienia. Trybunał po rozpatrzeniu ponownem sprawy zmniejszył skazanym karę do 1 roku.

Znowu aresztowani uczniowie-Polacy.

Wilno. Z pogranicza donoszą, iż w majątku Podgórze powiatu trockiego na Litwie własności pp. Piotrowskich od 2 tygodni bawili dwaj ich synowie Władysław i Zygmunt, uczniowie z Warszawy. Onegdaj brácia Piotrowscy zamierzali wyjechać do Warszawy. O ich wyjeździe dowiedziały się władze litewskie, które wysłały do majątku kilku agentów policyjnych i aresztowały braci Piotrowskich pod zarzutem uprawiania szpiegostwa na rzecz Polski.

Zatarg Woldemarasa z Watykanem.

Kowno. Konkordat Watykanu z Litwą, jak się okazuje, nie był wypełniany. Nuncjusz apostolski w Kownie Barteloni interwenjował niejednokrotnie u Woldemarasa, żądając wykonywania konkordatu, aż wreszcie zagroził swym wyjazdem z Kowna. Gdy mimo to Woldemaras lekceważył konkordat, nuncjusz groźbę swą wykonał. Msgr. Barteloni obejmie prawdopodobnie placówkę watykańską w Egipcie. Równocześnie nadzwyczajny poseł litewski i min. pełnomocny przy Watykanie dr. Jerzy Szaulis, który bawi w Kownie, nie powróci do Rzymu i czasowo obiął stanowisko dyrektora departamentu prawno-administracyjnego w ministerstwie spraw zagranicznych. Równa się to zerwaniu stosunków dyplomatycznych między Litwą a Watykanem.

Kongres katolików niemieckich we Fryburgu.

Przewodnią ideą 68-go kongresu katolików niemieckich była **obrona rodziny chrześcijańskiej.** By ten ważny problem wszechstronnie oświetlić, postanowiono na dwa dni przed pierwszem manifestacyjnem posiedzeniem kongresu urządzić posiedzenia delegatów w sześciu sekcjach, które badały sprawę rodziny ze stanowiska etyczno-religijnego, prawnego, gospodarczego i t. d. Szczególnie liczną była sekcja 6-ta, która pod kierownictwem posła Joosa rozpatrywała stosunek państwa do małżeństwa i rodziny.

Jeszcze przed właściwym kongresem urządzono też w dniu 29 sierpnia wielkie zebranie, poświęcone opiece nad katolickiemi mniejszościami niemieckiemi. Zajmuje się tem specjalnie założony w roku 1918 „Reichsverband für das katholische Auslanddeutschtum". Na zebraniu przemawiali oprócz referentów przedstawiciele katolików niemieckich w Stanach Zjednoczonych, Czechosłowacji, Austrji, Francji itp.

30 sierpnia odbyło się otwarcie kongresu w olbrzymiej Schwarzwaldhalle, mieszczącej przeszło 7000 krzeseł. Przewodniczącym kongresu obrano **byłego kanclerza W. Marxa**, jego zastępcami hr. Ballestrema, posła Ersinga i p. Bertę Krabbel, przewodniczącą związku katolickich Niemek. Następnie składali sprawozdania kierownicy tych sześciu sekcyj, które badały sprawę ochrony rodziny. Omawiano tam wszystkie środki zaradcze, jak specjalne kazania i wykłady, ustawy przeciw pornografji, zarządzenia przeciw nędzy mieszkaniowej itp.

Marx wskazał w swej mowie na kilka radosnych dla katolików wydarzeń, które przyniósł rok ubiegły. Są niemi zakończenie sporu Włoch ze Stolicą Apostolską, zawarcie konkordatu z Prusami i t. p. Wspominając o kampanji, jaką w związku z tym konkordatem rozpoczęli protestanci niemieccy, zaznaczył Marx, że katolicy chcą zgody, ale od swych żądań nie odstąpią. Potem przedstawił niebezpieczeństwa, grożące rodzinie chrześcijańskiej. Tu należą w pierwszym rzędzie ustawy, ułatwiające rozwody. W roku 1900 rozwiedziono w Niemczech 8000 małżeństw, w roku 1925 już przeszło 35 000. Omawiając ściśle z tem złączone zagadnienie wychowania dzieci wskazał mowca na pocieszający objaw, jakim jest wzrost liczby delegatów chrześcijańskich zrzeszeń rodzicielskich. Stwierdziwszy, że obrona rodziny powinna być obowiązkiem wszystkich chrześcijan, bez różnicy wyznania, wyraził Marx nadzieję, że ewangelicy niemieccy będą z katolikami w pewnym zakresie współdziałali.

Po Marxie wygłosili referaty pan **Scherer z Sant Gallen** o świeckiem apostolstwie katolików i **ks. profesor Adams** o sakramentalnym charakterze małżeństwa.

Na drugiem publicznem posiedzeniu pierwszy referat wygłosił **p. Bohn**

z Karlsruhe, który wykazywał, że katolicy muszą żądać zwiększenia wpływu rodziców i nauki religji w szkołach zawodowych. Drugi referent doktor Bleyer z Budapesztu zajął się kwestją praw rodziców, którzy należą do mniejszości narodowych. Wykazywał, że mają oni prawo do dania swym dzieciom wychowania w ojczystym języku i że ta sprawa należy do najważniejszych zagadnień międzynarodowych. Ponieważ mniejszości w Europie są przeważnie katolickiemi, przeto katolicy mogą bardzo dużo zdziałać dla sprawy pokoju, ale pod warunkiem, że sami nie ulegną wpływom błędnych teoryj nacjonalistycznych.

Ks. Schuster wskazywał na niebezpieczeństwo, grożące ze strony t. zw. Kinderfreundebewegung. Pod tem hasłem zorganizowali socjaliści już 100 tysięcy dzieci w 2500 kołach i wydają dla nich czasopismo „Kinderfreund" w 300 000 egzemplarzy. W roku 1927 urządziła ta organizacja pierwszy obóz letni dla dzieci, a w roku 1929 było takich obozów już sześć, a w nich 8000 dzieci. W obozach tych dzieci wychowywane są w duchu socjalistycznym i narażone są na demoralizację. Katolików w Niemczech przeciwstawiają temu ruchowi własną organizację „Kinderwohl".

Z innych referentów wymienić należy panią Hessberger, która mówiła o znaczeniu życia rodzinnego, oraz dr. Schnippenkottera, który wskazywał na dwa główne centra ruchów, zagrażających rodzinie: Stany Zjednoczone i Rosję. Zgubnym dążeniom wychodzącym z tych państw, przeciwstawiają katolicy swój odwieczny ideał małżeństwa i rodziny.

P. Gockeln mówił o niebezpieczeństwach, wynikających z dzisiejszych stosunków gospodarczo - społecznych. Cyframi udowodnił, że ogromna większość licznych rodzin musi się gnieździć w maleńkich mieszkaniach, że zaopatrzenie rodziców jest niedostateczne i że trzeba specjalną opieką otoczyć w ustawodawstwie kobietę-matkę.

Oprócz zebrań plenarnych odbywało się podczas kongresu codziennie po kilka, a nawet kilkanaście zebrań specjalnych, poświęconych zagadnieniom misyjnym, dobroczynnym itp.

Ostatnie posiedzenie kongresu katolickiego we Fryburgu odbyło się w dniu 1 września. Poprzedziła je polowa msza św.; liczbę uczestników obliczono na 80 tysięcy.

Na końcu posiedzenia przemawiał najpierw Nuncjusz Pacelli. W mowie swej wyraził uznanie dla katolików niemieckich, którzy w ciągu ostatnich dziesięciu lat mimo różnych katastrof i przewrotów potrafili w swem państwie odegrać olbrzymią rolę.

Drugi mowca, ks. poseł Kaas, prezes partji centrowej, zwrócił się przeciwko tym, którzy twierdzą, iż katolicyzm wywalczył sobie w Niemczech tak silną pozycję, iż można rozluźnić szeregi. W rzeczywistości jednak katolicy niemieccy dalecy są od zakończenia walk. Czeka ich jeszcze **bardzo ciężki bój o chrześcijański ustrój państwa.** Katolicy mają ogromne zadania do spełnienia w życiu gospodarczo-społecznem. Muszą też stać się czynnikiem pokoju w życiu międzynarodowem.

Dr. Otto Hipp, burmistrz z Regensburga wygłosił mowę na temat stosunków katolików do Ojca św., który właśnie w bieżącym roku odzyskał swobodę ruchów. Następnie **dr. Marx**, prezydent kongresu w pożegnalnem przemówieniu zreasumował wyniki kongresu, poczem **ks. biskup Burger** zamknął tę wspaniałą 68-mą z rzędu manifestację katolików niemieckich uroczystem arcypasterskiem błogosławieństwem.

Przegląd polityczny

Prezydent Rzplitej w Nowogrodzkiem.

W drugiej połowie września, jak wiadomo, odwiedzi ziemię nawogródzką Prezydent Rzplitej Polskiej pan Ignacy Mościcki. Pan prezydent zabawi tu cały tydzień, zwiedzając poszczególne powiaty. Przy tej sposobności zaszczyci swą obecnością uroczystość założenia kamienia węgielnego pod sanatorjum — pomnik 10-lecia niepodległości Polski w Nowojelni. Ponieważ w dniach od 26 do 29 września odbywać się będzie w Wilnie zjazd przyrodników i lekarzy, z udziałem przeszło 1500 osób, jak się dowiadujemy Pan Prezydent Rzplitej ma przybyć również do Wilna, gdzie dokona uroczystego otwarcia obrad powyższego zjazdu.

Loty polityczne „Zeppelina".

Nacjonalistyczny dziennik „Der Tag" dowiaduje się, że po przybyciu sterowca „Hr. Zeppelina" do Friedrichshafen, statek na pewien czas przerwie swą pracę, poczem ma podjąć dwie podróże polityczne. Celem jednej z tych podróży będzie Górny Śląsk, gdzie w celach propagandowych „Hr. Zeppelin" przeleci nad najważniejszemi miejscowościami wzdłuż granicy polskiej. Wkrótce potem „Hr. Zeppelin" wystartuje do drugiej swej podróży propagandowej przez Pomorze polskie do Prus wschodnich, przelatując i tam w pobliżu granicy polskiej i ponad granicznemi miastami wschodnio-pruskiemi. Dopiero z początkiem października „Hr. Zeppelin" uda się znowu w dalszą podróż.

Terminy ewakuacji wojsk angielskich.

Dowództwo angielskich wojsk okupacyjnych w Nadrenji zakomunikowało władzom niemieckim terminy ewakuacji. W myśl tego zawiadomienia opróżnienie Nadrenji przez wojska angielskie rozpocznie się 14 września, przyczem zaraz w pierwszych dniach opróżnione będą miejscowości Königsstein, Schwalbach i Wiesbaden-Biebrich. Ewakuacja ma być całkowicie ukończona 13 grudnia.

Ks. Seipel o sytuacji w Austrji.

„Daily Telegraph" ogłasza rozmowę z b. kanclerzem Austrji, Seipelem, który oświadczył, że gruntowna rewizja konstytucji austrjackiej możliwa jest bez poważnych zawikłań. Największą trudnością jest rozgoryczenie, panujące między stronnictwami, które spowodowane zostało częściowo względami gospodarczymi, a częściowo religijnymi. Lewica i prawica są równie silnemi stronnictwami, przez co ze szczególną zaciętością zmuszone są walczyć o każdy głos. Ruch Heimwehry uważa ks. Seipel za nie do powstrzymania. Obawy wojny domowej nie są uzasadnione, wszystkie stronnictwa pogodziły się z myślą o rewizji konstytucji. Jeżeli będzie się szybko działało, wówczas da się przeprowadzić rewizję konstytucji w drodze legalnej. Rozbrojenie Heimwehry i Schutzbundu może być przeprowadzone dopiero po rewizji konstytucji. Ks. Seipel przyznaje, że zachodzi niebezpieczeństwo niepokojów ze strony zbrojnych oddziałów. Niepokoje jednak wybuchłyby dopiero wtedy, gdyby nie dało się przeprowadzić rewizji konstytucji.

Sprawa rozbrojenia na morzu.

Z kół francuskiej marynarki wojennej oświadczają, że przemówienie Macdonalda przewiduje 2-stronną konwencję między St. Zjednoczonemi a Wielką Brytanją, która doprowadzi do poważniejszych komplikacyj, ponieważ konwencja ta stawia przed faktem dokonanym resztę mocarstw morskich i usiłuje wymusić na nich zaakceptowanie. Prawdopodobnie na tem tle trudno będzie dójść do porozumienia.

Według wiadomości, jakie nadeszły do Paryża z Waszyngtonu, amerykańskie koła rządowa nie spodziewają się dojścia do porozumienia z Anglją w sprawie tonażu krążowników. Dlatego też St. Zjednoczone będą musiały poza budową 15 krążowników dążyć do dalszej rozbudowy floty.

Przewodniczący komisji floty, sen. Dale, miał oświadczyć, że niezależnie od układu amerykańsko - angielskiego w sprawie rozbrojenia na morzu budowa 15 pancerników i tak zostanie ukończona.

Rozłam wśród komunistów francuskich.

W komunistycznej partji francuskiej zaznaczył się głęboki rozłam, 6-ciu redaktorom komunistycznego organu „Humanite" wypowiedziano posady a uczyniono kierownikiem redakcji dotychczasowego naczelnego redaktora komunistycznego organu Bontego. Przywódcy komunistów francuskich wzajemnie zarzucają sobie zdradę tajemnic partyjnych, ponieważ prezydent policji paryskiej dowiedział się był z wybitnych kół czołowych komunistycznych we Francji o planowanej wielkiej manifestacji w dniu 1 sierpnia. W partji komunistycznej dojdzie niewątpliwie do rozłamu.

Protest Arabów.

Komitet syryjsko-palestyński w Paryżu sprzyjający Arabom, ogłosił w dziennikach francuskich gwałtowny protest przeciwko sjonistom, który też został wysłany do Ligi Narodów. Oświadcza, że jest rzeczą zbrodniczą i zupełnie bezsensowną, ofiarować 80.000 żydom jako ojczyznę Palestynę, jeżeli na tem terytorjum mieszka 800.000 ludności nieżydowskiej. Sjonistyczna organizacja sama ponosi winę za wypadki w Palestynie. Chrześcijańska i mahometańska ludność dołoży wszelkich starań, aby bronić stron rodzinnych przed kosmopolitycznemi próbami niedorzecznej i nierealnej polityki sjonistycznej.

SELMA LAGERLÖF

Legendy i Fantazje.

Astryd. 5 (Ciąg dalszy.)

Gdy król dostrzegł królewnę, skierował konia swego w jej stronę.

— Patrz Ingegerdo — rzekł do niej — oto pięć cietrzewi u mego siodła! Pięć cietrzewi zabiłem dziś zrana. Czy miał jaki król pomyślniejsze łowy?

Królewna urażona, iż przechwalał się swem powodzeniem, jej zaś zagradzał drogę, do szczęścia, odparła:

— Zapewne, wielkim zaszczytem jest zabić pięć cietrzewi, znam jednakże króla, który jednego ranka pojmał w niewolę pięciu królów; jest to Olaf, bohater wybrany mi przez ciebie na męża.

Na te słowa król zeskoczył z konia i szedł ku córce z zaciśniętemi pięściami.

— Jaki Troll się ukąsił? Co za ziele zatruło cię? Wskutek jakich czarów zwróciło się twe serce ku temu człowiekowi?

Ingegerda, przerażona, cofnęła się w tył. Król uspokoił się.

— Szlachetna córko, — rzekł — czy nie wiesz, jak jesteś mi droga? Czy mógłbym oddać cię człowiekowi, którego nienawidzę? Nie posiądzie cię nigdy król Norwegji.

— Niestety, — odpowiedziała królewna, — nie prosiłam cię o to. Ale jest to wola narodu.

— Czy król Swearów miałby być niewolnikiem, — rzekł król, — niewolnikiem, nie rozporządzającym swemi córkami? Uspokój się. Są mężowie w mojej radzie i znajdą oni sposób...

Odwrócił się do rycerzy, jadących za nim.

— Przyrzekłem, — powiedział do nich, — lecz trzeba zwolnić mnie z tego przyrzeczenia.

Milczeli.

— Do czego służy wasza mądrość? Biada jej. Chcę być wolnym.

Ponieważ rycerze zachowywali dalej milczenie, Astryd podeszła do króla. Myśl jedna przebiegła jej przez głowę; ale — błagała, by Hialte uwierzył jej, — myśl ta wydała jej się jeno zabawną i połechtała ją w język. Nawet przez mgnienie nie sądziła, by propozycja jej mogła być wzięta na serjo.

— Dlaczego nie wyślesz mnie? — zapytała. — Jestem również twoją córką.

Na te słowa Astrydy, Ingegerda pobladła.

— Milcz i oddal się, — zawołała. — Oddal się, duszo nikczemna i przebiegła, podsuwającą memu ojcu podobną hańbę!

Lecz król zatrzymał Astrydę. Przyciągnął ją, przytulił do piersi; płakał i śmiał się jednocześnie.

— Co za pomysł! — wołał. — Co za pomysł! I jaki figiel pogański można mu spłatać! Nazwiemy Astryd Ingegerdą. Norwegczyk ożeni się z nią; a gdy wszyscy dowiedzą się, że zaślubił niewolnicę, nie jeden ucieszy się, wszędzie zaś śmiać się będą z tego grubego tłuściocha!

Wówczas Ingegerda zbliżyła się do ojca i zaklinała go:

— Ojcze, ojcze, nie czyń tego! Król Olaf jest mi drogi i boli mnie, iż go chcesz oszukać.

Wyrzekłaby się chętnie nadziei małżeństwa, ale błaga go jak o łaskę, by nie narażał króla Olafa na takie upokorzenie.

Król Swearów nie dosłyszał nawet jej prośby. Oddany był całkiem Astrydzie. Pieścił ją, znajdując, iż słodka jest, jak zemsta sama.

— Wkrótce pojedziesz, droga córko! Jutro już pojedziesz. Zajmiemy się natychmiast twą wyprawą. Oczekuje cię król Olaf. Myśli jeno o szczęściu posiadania szlachetnej córy króla Swearów.

Ingegerda poczuła, iż nic jej nie pozostawało do zrobienia. Podeszła przeto do siostry, objęła ja za szyję i zaprowadziła do swych apartamentów. Tu kazała jej usiąść na swem własnem krześle, sama zaś zajęła miejsce u jej stóp. Astryd przyzwyczai się tym sposobem do roli królowej. Nie trzeba, by król Olaf wstydził się żony. Rozkazała, by służebne przyniosły najpiękniejsze jej szaty i wyprawę, którą przygotowała dla siebie. I przez cały czas mówiła o królu Olafie. Mówiła o nim tak, jak się mówi o świętych mężach boskich, a nie o królach; i Astryd nie wiele zrozumiała z jej przemowy. Pojęła jednakże, że Ingegerda usiłowała poddać jej te wszystkie wzniosłe myśli, by król Olaf nie został oszukany, jak tego pragnął jej ojciec. Astryd, nie będąca może tak złą, jak się wydawało, zapomniała o wszystkiem, co wycierpiała z winy swej siostry; i byłaby jej chętnie powiedziała: „Nie jadę". I wyznała to Ingegerdzie; i obie zapłakały; i po raz pierwszy poczuły się naprawdę siostrami. Ale Hialte odgadnie bez trudu, że Astryd nie należała do liczby tych, które tona we łzach i zagłębiają się w myślach zbyt długo. Skoro tylko wypłynęła na pełne morze, rozwiały się jej troski i obawy. Była udzielna panią na pokładzie; służono jej, jak królewnie. Od śmierci matki swej Astryd po raz pierwszy poczuła się szczęśliwą.

*

Podczas całego tego opowiadania Hialte nie zrobił jednego ruchu. Astryd spojrzała na niego i zbladła na widok cierpienia, wyrytego na jego obliczu.

— Powiedz mi co myślisz, Hialte, — zawołała. — Niebawem dopłyniemy do Kungahalli. Co mnie spotka? Czy zabije mnie król? Czy odeśle mnie, napiętnowaną rozpalonem żelazem? Mów, Hialte, powiedz mi prawdę?

(Ciąg dalszy nastąpi).

SPORT.

Rozpoczęcie IV Ogólnych Krajowych Zawodów Policyjnych.

W dniu 5 września br. rozpoczęły się Ogólne Krajowe zawody Sportowe Policji Państwowej. Rozpoczęcie zawodów poprzedziła uroczystość założenia wieńców pod pomnikiem Nieznanego Powstańca, oraz na grobie zmarłego tragiczną śmiercią sportowca policyjnego Kupki Alfreda.

O godzinie 14 zebrały się wszystkie oddziały zawodników na Rynku w Katowicach i stąd w imponującym pochodzie wyruszyły pod komendą p. inspektora Jeziorskiego poprzez ulicę 3 Maja na Plac Wolności. Tam został złożony wspaniały wieniec z żywych kwiatów. W czasie składania wieńca, orkiestra policyjna odegrała hymn państwowy, a następnie „Rotę". Po odegranym hymnie oddzielna delegacja zawodników udała się na grób śp. Kupki, celem złożenia wieńca na jego grobie.

Następnie wszyscy zawodnicy również pod komendą p. inspektora Jeziorskiego wrócili w pochodzie na Rynek, skąd następnie tramwajami udali się do Królewskiej Huty na rozpoczęcie zawodów. Nadmienić należy, iż w czasie całej uroczystości składania wieńców licznie zebrana na ulicach publiczność z ciekawością i sympatją zarazem, przyglądała się ceremonji, tembardziej, iż w Katowicach nie widziano dotąd jeszcze oddziałów Policji, skupionej w tak dużej ilości. Ogólne wrażenie było nadzwyczaj dodatnie, gdyż zawodnicy policyjni przedstawiali się w oddziale zwartym poprostu wspaniale.

Zawody wyznaczone na godz. 16 rozpoczęły się w Król. Hucie od uroczystego przemówienia pana wojewody Grażyńskiego, który specjalnie tam przybył, aby powitać zawodników. Po przyjęciu raportu od kierownika zawodów p. inspektora Jeziorskiego p. wojewoda przemówił do zawodników, podkreślając, iż cieszy się ogromnie z tego, iż na ziemi śląskiej zjawili się najwybitniejsi przedstawiciele sportu policyjnego z całej Polski. Okoliczność, że reprezentanci wszystkich dzielnic Polski właśnie teraz urządzają swoje święto sportowe na ziemi śląskiej, która teraz obchodzi 10-lecie pierwszego ruchu zbrojnego o charakterze wolnościowym, jest do pewnego stopnia sympatyczną, gdyż daje możność zbliżenia się ziemi śląskiej do Macierzy Polskiej. W dalszym przemówieniu p. wojewoda wyraził pragnienie, aby zawodnicy zetknęli się ze Śląskiem nie tylko powierzchnie, ale aby postarali się o to, iż by poznać i zrozumieć duszę ludu śląskiego. Przemówienie zakończył życzeniem pomyślnego przebiegu zawodów policyjnych i ogłosił je za otwarte.

Obok p. Wojewody zaszczycili swą obecnością zawody, prezydentowie miast Katowic dr. Kocur i Królewskiej Huty Spaltenstein, Prezes Izby Kontroli Państwowej dr. Bajda, starosta Szaliński, naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego Ryczkowski i generalny dyrektor Ciszewski.

W związku z zawodami policji państwowej kierownictwo zawodów otrzymało ze wszystkich stron Polski bardzo wiele depesz z życzeniami. Poza tem specjalne pismo nadesłał wielki patrjota, ks. Kościoła polskiego — ks. biskup Bandurski. Pismo to przytaczamy w całości. Treść tego pisma jest następująca:

„Ukochanym Zawodnikom w Katowicach i Królewskiej Hucie pozdrowienie.

W związku z IV Ogólno-Krajowemi Zawodami Sportowemi Policji Państwowej w Katowicach i Królewskiej Hucie, przesyłam Kierownikom i Uczestnikom serdeczne gratulacje i życzenia, by jaknajrychlej zrozumiano w całej Polsce, że policjant polski, to nie dawny policjant z czasów pruskich, austrjackich czy rosyjskich, dający się we znaki obywatelom polskim w dobie niewoli, ale to dziecko zrodzone z krwi polskiej odrodzonego państwa, dbający o ład i bezpieczeństwo swojej braci, biorący udział w życiu narodu, w pracy celem nabycia tężyzny moralnej i fizycznej, na równi z innemi warstwami społeczeństwa, a to wszystko dla dobra i chwały Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Zwycięzcom i nagrodzonym cześć!

Pełen oddania

Ks. Władysław Bandurski, biskup.

Wilno, dnia 4 września 1929 r.

*

Zgodnie z programem zawodów miały miejsce następujące rozgrywki lekkoatletyczne, które dały następujące wyniki:

Bieg 200 mtr.

I. Przedbieg:
1. Jaworowski, Wilno 25,6.
2. Kwasek, Łódź 26.

II. Przedbieg:
1. Klewek, Miasto stoł. Warszawa 25,8.
2. Kossowski, Kraków 26.

III. Przedbieg:
1. Wójcik, Lwów 23,8.
2. Borowiecki, Łuck 24.

IV. Przedbieg:
1. Maśkowiak m. st. Warszawa 24,2.
2. Kalinowski, m. st. Warszawa 24,4.

V. Przedbieg:
1. Skroczek, Nowogródek 26,6.
2. Czosnek, Kraków 26,2.

VI. Przedbieg:
1. Kmiecik Śląsk 25,3.
2. Tyrkiel, Kraków 25,4.

VII. Przedbieg:
1. Mitas. Śląsk 24,4.
2. Janicki, Stanisławów.

VIII. Przedbieg:
1. Moszczeński, Śląsk 25.06.
2. Kling, Białystok.

Bieg 800 metrów.

Do finałów wchodzą:

I. Przedbieg:
1. Sawaryn, Lwów 2,09.
2. Borowiecki, Łuck 2,10.
3. Puzio m. st. Warszawa
4. Gembarzewski, Lwów.

II. Przedbieg:
1. Markiewka, Śląsk 2,12.
2. Sarna Kraków 2,13.
3. Korzewo, Nowogródek
4. Majkut, Kraków.

Pchnięcie kulą.

Do finału wchodzą:
1. Granieczny, Śląsk 11,53.
2. Kartasiński, m. st. Warszawa 11.24.
3. Begej, Lwów 11,18.
4. Adamczyk, Kielce 11,13.
5. Jeziołkowski, Poznań 11,13.
6. Wójcik, Lwów 19,92.

Skok o tyczce.

Do finału wchodzą:
1. Mitas, Śląsk 2,80.
2. Kwasek, Łódź 2,80.
3. Lokajski, m. st. Warszawa 2,80.
4. Gabryszewski, Nowogródek 2,80.
5. Popławski, Nowogródek 2,70.
6. Gabrjel, Śląsk 2,70.

Bieg 10 000 metrów.
1. Sawaryn, Lwów 36,19.
2. Mościcki, m. st. Warszawa.
3. Śmiga, Śląsk.
4. Puch, Lublin.
5. Bucko, Białystok.
6. Jano, Łódź.

Tegoż dnia o godz. 19 rozpoczęły się zawody bokserskie, z których sprawozdanie damy w następnym numerze:

Zawody na zlocie okr. Król.-Huckiego

na boisku „Kresy w dniu 1 września 1929 r. z okazji dziesięciolecia poświęcenja sztandaru S. M. P. Promień (św. Jadwiga) w Król. Hucie.

Bieg na 100 mtr.: 1. Frąckowiak 11,4 sek. 2. Grzymek 12,1 sek. 3. Straszydło 12,3 sek.

Bieg na 200 mtr.: 1. Frąckowiak 26,3 sek. 2. Wilczek 27,2 sek. 3. Mirański 28 sek.

Bieg na 400 mtr.: 1. Frąckowiak 1 min. 2. Mirański 1,3,3.

Bieg na 800 mtr.: 1. Stanienda 2,38 min. 2. Grzyb 2,32 min.

Bieg na 1500 mtr.: 1. Pytel 5,57,3 min. 2. Rorcoszek 6,45 min.

Bieg na 3000 mtr.: 1. Kozler 12,41 min. 2. Grzyb 13 min.

Skok wdal: 1. Frąckowiak 5,34. 2. Mirański 5,31. 3. Szubert 5,30.

Rzut dyskiem: 1. Mirański L. 26,45. 2. Grzymek 25,75. 3. Tokarski 25,35.

Rzut kulą: 1. Rybold 8,30. 2. Grzymek 8,30. 3. Frąckowiak 8,03.

Drugi dzień IV. Ogólno-Krajowych Zawodów Policji Państwowej.

W piątek został rozegrany drugi dzień Zawodów Sportowych Policji, wyniki tych zawodów przedstawiają się następująco:

Zawody bokserskie.

Po przebojach i ćwierćfinałach do półfinału zakwalifikowali się następujący zawodnicy:

Waga lekka: Górny (Śląsk) — Wercimok (Śl.). **Waga półśrednia:** Wendy (Śl.) — Leszczyński (Wołyń). **Waga średnia:** Kulesa (Śl.) — Galiński (Warszawa). **Waga półciężka:** Begej (Lwów) — Branicki (Łódź). **Waga ciężka:** Rust (Śl.) — Targowski (Warszawa).

Zawody marszowe.

1. miejsce zdobył zespół Okr., Łódzkiego Pol. Państw. w czasie 3:20,15.

2. miejsce zespół Okr. Lwowskiego Pol. Państw. w czasie 3:20,20 sek.

3. miejsce zespół Okr. Śląskiego Pol. Wojew. Śl. w składzie: Mika, Paluszkiewicz, Rogowski w czasie 3:27,20 sek.

Zawody kolarskie.

1. miejsce zajął zespół m. st. Warszawy w czasie 5 godz. 25 m. 15 sek.,
2. miejsce zajął zespół Okr. Łódzkiego w czasie 5:27,10 sek.,
3. miejsce zajął zespół Okr. Lubelskiego w czasie 5:57,5 sek.

Czas liczy się łącznie dla wszystkich 3-ch zawodników, czyli czas ogólny całej drużyny.

Kwalifikacja indywidualna.

1. Synowiec m. st. Warszawa 1 godz. 47 m. 15 sek.
2. Babiarz (Lwów) 1:47,16 sek.,
3. Gronczewski m. st. Warszawa 1:47,18 sek.

Zawody pływackie.

100 mtr. styl. dow.: 1. Jurkowski m. st. Warszawa 1,27,2. 2. Malwako Wilno 1,40,.

200 mtr. styl. klas.: 1. Jurkowski 3 m. 37,2 sek. 2. Lepczyński (Śląsk) 3 m. 51 sek.

100 mtr. na wznak: 1. Kukliński Wilno 1 m. 51 sek., 2. Ttrat Warszawa 2 m. 05 sek. 3. Gnyp (Śląsk) 2 m. 14,4.

400 mtr. styl dow.: 1. Jurkowski 7 m. 17,4 sek. 2. Kukliński (Wilno). 3. Malawo Wilno. 4 Gnyp (Śląsk) 9 m. 18 sek.

1500 mtr. styl. dow.: 1. Jurkowski w czasie 29 m. 9,6 sek. 2. Kukliński (Wilno) w czasie 30,1 sek. 3. Lepczyński (Śląsk) w czasie 33 m. 22 sek.

Skoki wieżowe: 1. Brzoza (Śląsk) 103 pkt. 2. Morawiec (Śląsk) 97 pkt. 3. Skoruk (Wilno) 75 pkt.

Skoki trampolinowe: Skoruk 121 pkt. 2. Morawiec (Śląsk) 120 pkt. 3. Brzoza (Śląsk).

Nurkowanie: 1. Lepczyński (Stanisławów) 25 mtr. 2. Gnyp (Śląsk) 14½ mtr. 3. Brzoza (Śląsk) 14 mtr.

Sztafeta 4×50 mtr. styl. dow.: 1. Wilno w czasie 2 m. 58 sek. 2. Górny Śląsk w czasie 3 m. 21 sek.

Zawody strzeleckie.

A. karabin wojskowy, zespoły: 1. zespół Wilno 3,87 punktów. 2. zespół Lwów 3,31 pkt. 3. zespół I. Śląsk 3,15 pkt. 4. zespół II. Śląsk 3,04 pkt.

Kwalifikacja indywidualna.

1. Prokop Lwów 118 pkt. 2. Derecki Wilno 117 pkt. 3. Dzwoniarek Nowogródek 115 pkt. 4. Czudzin Wilno 113 pkt. 5. Jeleń Śląsk 111 pkt.

B. pistolet kaliber 7,65 — zespołowy: 1. zespół Wilno 218 pkt. 2. Lwów 188 a na szóstem miejscu znalazł się Śląsk 146 pkt.

Kwalifikacja indywidualna.

1. Berecki Wilno 97 pkt. 2. Brokowski Polesie 83 pkt. 3. Ferdynus Łódź 81 pkt. a 5-te miejsce przypadło Kołodziejczykowi (Śląsk) 76 pkt.

Zawody lekkoatletyczne.

Bieg 110 przez płotki: wchodzą do półfinału 8 zawodników: 1. Kossowski Kraków w czasie 18,5 sek. 2. Tyrkiel Kraków. 3. Markiefka Śląsk.

Rzut granatem: wchodzą do finału sześć zawodników. 1. Jeziołowski Poznań 60,61 mtr. 2. Markiewicz Lwów, 58,57 mtr. 3. Naróg Lwów 56,64 mtr. 4. Graniczny (Śląsk) 54,44 mtr.

Bieg 1500 mtr.: 1. Sawaryn Lwów w czasie 4,32 sek. 2. Koreo Nowogródek 4,34 sek. Kodurski (Śląsk) przyszedł jako piąty.

Rzut oszczepem: wchodzą do finału sześciu zawodników: 1. Lokajski Warszawa m. st. 45.78 mtr. 2. Rut Lwów 43.70 mtr.

Bieg 100 mtr. do ćwierć finału wchodzą 22 zawodników, w tem czterech śląskich zawodników.

Rzut kulą finał: 1. Graniczny (Śląsk) 11,53 mtr. 2. Jeziołowski (Poznań(11,47 mtr. 3. Wójcik Lwów 11,26 mtr.

Bieg 200 mtr.: do pół finału wchodzą osiem zawodników: 1. Wójcik Lwów w czasie 24.8 sek. 2. Kalinowski Warszawa 24,9 sek. 3. Maśkowiak Warszawa 25,2 sek. 4. Mitas (Śląsk) w czasie 25,4 sek.

Bieg 400 mtr. do ćwierćfinału wchodzi osiem zawodników. 1. Mitas w czasie 57,1 sek. 2. Kmiecik Śląsk 58,4 sek. 3. Duczakowski Stanisławów 55,6 sek.

Sztafeta 4×100 wchodzą do finału: 1. Śląsk 47,3. 2. m. st. Warszawa 47,6. 3. Lwów 47,8. 4. Kraków 49.

Finał 800 mtr.: 1. Sawaryn Lwów 2,12. 2. Borpwiecko Łuck 2,13. 3. Korzewo Nowogródek. 4. Gembarzewski Lwów. 5. Markiefka Śląsk.

3000 mtr.: 1. Sawaryn Lwów 9,51,6. 2. Szwarc Białystok 10,15.

Ze Śląska Opolskiego

W piątek, dnia 6 września b. r. wyjechała do Częstochowy pielgrzymka, w której wzięli udział liczni rodacy i rodaczki z całego Śląska Opolskiego. Pielgrzymka wyjechała na paszport zbiorowy.

*

Teatr Polski w Katowicach urządza na Śląsku Opolskim szereg występów. W miesiącu wrześniu przewidziane są występy:

W **Zabrzu** w piątek 13 września na sali Kasyna huty Donnersmarcka. Odegrana zostanie czteroaktowa opera „Straszny Dwór". W niedzielę 29 września „Złota czaszka."

W **Bytomiu** w niedzielę 15 września w teatrzem miejskim „Straszny Dwór", w piątek 20 września „Złota czaszka".

W **Gliwicach** w poniedziałek 30 września w teatrze miejskim opera czteroaktowa „Bal maskowy".

Nadmienić należy, że przy Polsko-Katolickim Towarzystwiem Szkolnem w Bytomiu powstaje „sekcja miłośników sceny", która członkom da możność korzystania za niską opłatą z ulgowych biletów wstępnych.

Z Bytomskiego.

Kurs lekcji języka polskiego urządza w **Bytomiu** Polsko-Katolickie Towarzystwo Szkolne. Lekcje odbywają się w gmachu „Katolika" przy ulicy Elektoralnej.

*

Podczas kąpania się w stawie przy drodze radzionkowskiej utonął nagle pewien robotnik z **Bytomia.** Topielca wyratowało kilku mężczyzn. Po zastosowaniu odpowiednich środków robotnik wrócił zwolna do życia.

*

Na kopalni „Heinitz" w **Bytomiu** został ciężko okaleczony górnik Wójcik. Nieszczęśliwego umieszczono w lecznicy knapszaftowej, gdzie jednak zmarł wskutek odniesionych okaleczeń.

*

Gmina **Bobrek-Karb** liczyła z końcem sierpnia b. r. 23.267 mieszkańców.

*

We wtorek wieczorem znaleziono na szosie do **Rokitnicy** pewnego motocyklistę, ciężko okaleczonego. Odwieziono go do tamtejszej lecznicy knapszaftowej. Dotychczasowe dochodzenia wykazały, iż motocyklista najechał na wóz z sianem, przyczem spadł z motocyklu i okaleczył się ciężko.

Z Zabrskiego.

Mechanik Karol Łysy z **Zabrza** wracał z swym towarzyszem Leszem z wycieczki do domu. Przy pożegnaniu się Lesz upadł nagle na ziemię i wkrótce wyzionął ducha. Przyczyną nagłego zgonu był udar mózgu. Lesz liczył 62 lata.

*

Samobójstwo popełniła niejaka Erna Czajówna z **Zabrza,** bawiąca od pewnego czasu w Berlinie. W ubiegłą środę zjawiła się wymieniona u pewnego lekarza przy Kurfürstendamm w celu badania. Wychodząc z mieszkania, dziewczyna nagle wydobyła rewolwer i celnym strzałem w samo serce położyła kres swemu młodemu życiu.

*

Przy robotach kanalizacyjnych na ulicy Alsenstrasse w **Zabrzu został** odurzony gazami trującymi robotnik Michał Strecker. W nieprzyomnym stanie odstawiono go do lecznicy miejskiej. Na szczęście zatrucie nie zagraża życiu.

Z Gliwickiego.

W ogrodzie piekarza G. przy ulicy Nowy Świat 28 w **Gliwicach** znaleziono zwłoki czeladnika masarskiego Jakóba G. Na zwłokach nie stwierdzono żadnych okaleczeń, chociaż obok nich leżała brzytwa. Przyczyny śmierci jeszcze nie stwierdzono.

Z Kozielskiego.

Przy szklance piwa posprzeczali się dwaj mieszkańcy z **Rogów.** Zatarg chciał zażegnać robotnik Franciszek Drost, lecz zawiódł się bardzo. Jeden z kłócących się uderzył Drosta szklanką i zranił go niebezpiecznie w rękę. Okaleczonego musiano odstawić do lecznicy miejskiej w Koźlu.

Z Strzeleckiego.

W majętności rolnika N. w **Żyrowie** wybuchł olbrzymi pożar, który zniszczył doszczętnie stodołę z tegorocznemi zbiorami oraz szopę i kurnik z całym inwentarzem. Ogółem spaliło się 40 kur, 26 kaczek, 14 gęsi i indyków. Straty powstałe przez pożar obliczają na 16 tysięcy marek. Są poszlaki, że ogień został podłożony.

Z Opolskiego.

W pobliżu ekspedycji towarowej na dworcu kolejowym w **Opolu** znaleziono zwłoki młodego mężczyzny. Głowa była odcięta od tułowia. Prawdopodobnie zachodzi samobójstwo. Tożsamości nieboszczyka dotychczas nie stwierdzono, ponieważ przy nim nie znaleziono żadnych papierów.

Sprawy towarzystw.

Król. Huta. W niedzielę, dnia 8-go września o godz. 5 odbędzie się w gimnazjum żeńskim miesięczne posiedzenie Katolickiego Koła Abstynentów. Ze względu na ważność posiedzenia uprasza się o przybycie wszystkich członków i zwolenników trzeźwości. Goście mile widziani.

Szarlej. Tow. gimn. „Sokół" urządza w niedzielę, dnia 8 września b. r. o godz. ½2 po południu w lokalu druha Glombicy **zebranie.** — O liczny udział w szczególności druheń uprasza się. — Przed południem o godz. 11 zebranie zarządu. Czołem! Zarząd.

Dąbrówka Mała. Siemianowicki Związek inwalidów, wdów i sierót górniczych i hutniczych filja Dąbrówka Wielka, urządza zebranie dnia 19 września o godz. 3 po południu na sali p. Gryzaka. Uprasza się wszystkich inwalidów i wdów o liczne przybycie z powodu wyboru nowego zarządu filijnego.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik", spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

Program radjowy.

Niedziela, 8 września 1929 r.

Katowice, fala 408,7: 10.15 Nabożeństwo z kościoła pod wezwaniem Najświętszej Marji Panny w Wielkich Piekarach. — 11.56 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej. — 12.10 Koncert orkiestry dętej. — 16.00 Ogrodnik śląski. — 16.20 Odczyt: „Jakie powinno być ziarno siewne?". — 16.40 Odczyt z Warszawy: Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze. — 17.00 Transmisja z Warszawy. — 18.35 Odczyt: Wrażenia z Jugosławji. — 19.00 Rozmaitości. — 19.25 Odczyt: Herculanum i Pompei. — 20.05 Słuchowisko pogodne z Wilna. — 20.30—22.00 Koncert wieczorny. — 22.00—22.45 Komunikaty z Warszawy. — 22.45 Muzyka taneczna z Warszawy.

Warszawa, fala 1.395.3: 8.30 Uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pomnika Serca Jezusowego. — 11.56 Sygnał czasu, hejnał. — 15.00 Płyty gramofonowe. — 16.00—16.20—16.40 Odczyty rolnicze. — 17.00 Sport. — 18.35 O różnych wynalazkach ostatnich miesięcy. — 19.00 Rozmaitości. — 19.25 Odczyt: Z przeżyć narodu. — 20.05 Słuchowisko z Wilna. — 20.30 Koncert popularny. — 22.00 Komunikaty. — 22.45 Muzyka.

Kraków, fala 314.1: 11.56 Sygnał czasu, hejnał. — 16.00—16.20—16.40 Odczyty rolnicze. — 17.00 Koncert. — 18.35 Odczyt: Tam, gdzie urodził się Shakespeare. — 19.00 Rozmaitości. — 19.25 Odczyt: Nowa sztuka we Francji. — 20.00 Hejnał. — 20.05 Transmisja z Wilna.

Poznań, fala 336.3: 11.00 Obrady Zjazdu Katolickiego. — 17.00 Płyty gramofonowe. — 17.50 Słuchowisko dla dzieci. — 19.00 Koncert. — 23.00 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 325; **Gliwice,** fala 253: 11.00 Nabożeństwo katolickie. — 12.00 Otwarcie wystawy sztuki w Opolu. — 15.00 Transmisja z Barcelony: Mikrofon na arenie walki byków. — 16.00 Sport. — 17.00 Koncert mandolinistów. — 18.00 Program dla dzieci. — 18.30 Wesołe utwory fortepianowe. — 19.35 Odczyt: Dążenie młodzieży w okresie dwóch stuleci. — 20.00 Muzyka radjowa. — 20.30 Koncert. — 22.30 Muzyka taneczna z Berlina.

Berlin, fala 475.4: 8.55 Dzwon zegara. — 9.00 Nabożeństwo. — 11.00 Słuchowisko dla rodziców. — 11.30 Muzyka. — 13,15 Anegdoty. — 15.30 Muzyka: fortepian. — 16.00 Słuchowisko: Cyrk zwierzęcy. — 17.00 Koncert dęty. — 20.15 Muzyka radjowa. — 21.00 Radjokoncert. — 22.30 Muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 519.9: 11.30 Koncert symfoniczny. — 16.30 Koncert. — 17.20 Słuchowisko: Tajfun na chińskiem morzu. — 18.00 Koncert kameralny. — 20.15 Opera: „Madame Butterfly".

Poniedziałek, 9 września 1929 r.

Katowice, fala 408,7: 16.00 Komunikaty gospodarcze. — 16.20 Koncert gramofonowy. — 17.25 Nowości radjowe". — 17.50 Wiadomości z Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. — 18.00 Słuchowisko dla dzieci i młodzieży: „O Królewiczu Złotolicym, Fujarce Dziwnograjce i Grzechotce-Chichotce. — 19.00 Rozmaitości. — 19.20 Nauka poprawnego mówienia i pisania po polsku dla początkujących. — 19.45 Komunikaty Strażactwa Śląskiego. — 20.00 Nauka o Polsce. — 20.30 Koncert symfoniczny z Warszawy. — 22.00 Komunikaty z Warszawy. — 23.00 Odczyt: Książę Józef Poniatowski.

Warszawa, fala 1.395.3: 11.56 Sygnał czasu, hejnał. — 12.05 Płyty gramofonowe. — 15.40 i 16.15 Komunikaty. — 16.30 Kącik artystyczny. — 16.40 Koncert gramofonowy. — 17.25 Odczyt: Żywosłów Żeromskiego. — 18.00 Muzyka lekka. — 19.00 Rozmaitości. — 20.05 Nauka francuskiego. — 20.30 Koncert symfoniczny. — 22.00 Komunikaty.

Kraków, fala 314.1: 16.30 Płyty gramofonowe. — 17.25 Przegląd fotogr. — 19.00 Rozmaitości. — 20.00 Hejnał. — 20.05 Odczyt: Zamki Sobieskich.

Poznań, fala 336.3: 12.50 Wiadomości z wystawy. — 13.00 Sygnał czasu, hejnał. — 13.05 Płyty gramofonowe. — 14.00 Giełda. — 16.55 Odczyt TCL. — 17.35 Odczyt dla żołnierzy. — 18.55 Nadprogram. — 19.40 Radjotechnika.

Wrocław, fala 325; **Gliwice,** fala 253: 16.30 Koncert. — 17.30 Program muzyczny dla dzieci. — 18.15 Sztuka i literatura. — 18.40 Niemiecka korespondencja handlowa. — 19.05 Pieśni na płytach gramofonowych. — 20.30 Śpiew. Następnie koncert.

Berlin, fala 475.4: 14.00 Koncert gramofonowy. — 16.00 Praca społeczna kobiet. — 17.00 Muzyka z hotelu. — 18.30 Nauka angielskiego. — 19.00 Odczyt: Przemysł chemiczny. — 19.30 Opera: „Strzelec-kłusownik".

Wiedeń, fala 519.9: 11.00 Muzyka. — 16.00 Koncert. — 18.00 Odczyt krajoznawczy. — 19.00 Odczyt: Podróże odkrywcze — 20.00 Wieczór pieśni jesiennych.

TEATR I SZTUKA.

Teatr Polski.

Repertuar.

Sobota, dnia 7 b. m. „Straszny Dwór" o godz. 19.30 (otwarcie sezonu 1929/30).

Niedziela, dnia 8 b. m. „Halka" o godz. 19.30.

Ogłoszenia

każdego rodzaju przyniosą zawsze pożądany skutek, jeżeli je nadajecie w gazecie, która nietylko w obwodzie przemysłowym, lecz także i poza granicą tegoż obwodu jest mocno rozpowszechniona, a zatem ogłaszanie w naszej gazecie przyniesie wam wiele korzyści.

Teatr Polski na prowincji. Czwartek, dnia 12 b. m. „Siostra Angelica i Giemi Schiccki", Bielsko.

Piątek, dnia 13 b. m. „Straszny Dwór", Zabrze.

Przetarg.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Katowicach zwraca uwagę na mający się odbyć w dniu 27 września br. przetarg publiczny na sprzedaż **trzech używanych wąskotorowych parowozów** o rozpiętości 785 m/m, rok budowy 1894.

Szczegóły przetargu ogłoszono w Monitorze Polskim Nr. 203 z dnia 4/IX. br. i w Epoce Nr. 241 z dnia 3/IX. 1929 r.

Dyrekcja Kolei Państwowych
w Katowicach.

CZYTELNICY!

Ważne uroczystości rodzinne: Zaręczyny, zaślubiny, wesela srebrne, złote, wspomnieniaj pośmiertne ogłaszacie w nasz. gazecie.

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Niedziela szesnasta po Ziel. Świątkach.

Niedziela 8 września

Uroczystość Narodzenia Najśw. Marji Panny.

Św. Adrjana, męczennika, † 306 i 23 tow.

—

SŁOW.: RADOSŁAWA.

Dziś przypada uroczystość Narodzenia Najśw. Marji Pann. Uroczystość ta ustanowiona była w Kościele wschodnim w V wieku na soborze Efezkim (431), w wieku XI obchodzono ją już powszechnie w całym Kościele. Kościół obchodzi tylko pamiątkę narodzenia Matki Boskiej i św. Jana Chrzciciela, zresztą żadnego innego świętego. Wszyscy bowiem inni Święci byli przy swem urodzeniu skalani grzechem pierworodnym, a więc oddzieleni od Boga, przeto tych nie uważa Kościół za dni radości. Obchodzi za to Kościół dzień śmierci Świętych, jako pamiątkę ich narodzin dla nieba. Św. Jan i Matka Boska byli wolni od grzechu pierworodnego, ich przeto urodziny obchodzimy świętem.

Teraz tedy synowie słuchajcie mię. Błogosławieni, którzy strzegą dróg moich. Słuchajcie ćwiczenia, bądźcie mądrymi, a nie odrzucajcie go. (Przypowieść VIII. 32. 33.)

Zdania: W życiu Marji mamy doskonały wzór wszystkich cnót, a w Jej opiece przemożną siłę ku ich wykonywaniu.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wsch. o godz. 5.8, zach. o godz. 18.14. — Księżyc wsch. o godz. 11.01, zach. o godz. 20.14.

Długość dnia 13 godz. 6 min.

Zmiany powietrza: ciepły deszcz, łagodne powietrze. — Jutro: dżdżysto.

Jutro poniedziałek, 9 września: Św. Piotra Klawera, wyznawcy T. J. † 1654

— **Podwyższenie wpisów szkolnych.** Prasa warszawska donosi: Przełożeni niektórych szkół prywatnych z prawami szkół rządowych zapowiedzieli rodzicom, że od nowego roku szkolnego przewiduje się podwyższenie opłaty, która w wyższych klasach dojdzie do 1000 zł za rok 12-miesięczny.

Podwyższenie wpisów szkolnych odbije się głównie na inteligencji urzędniczej, która nie może ponosić tak znacznych kosztów.

Jak wiadomo, rząd opłaca wpisy za dzieci urzędników w szkołach prywatnych tylko w wysokości 30 zł miesięcznie, licząc rok szkolny 10 miesięczny, a nie 12-miesięczny.

— **Kredyt na nawozy sztuczne.** Bank ogspodarstwa krajowego wyasygnował z górą 16 miljonów złotych kredytu dla rolników na nabycie nawozów sztucznych.

— **Przepisy dla szoferów.** Komisarjat rządu opracowuje tabelę kar za wykroczenia szoferów. Tabela obowiązywać będzie policję.

— **Nowe monety polskie.** Wycofanie z obiegu biletów skarbowych oraz monet jedno- i dwuzłotowych, wartości na ogólną sumę 140 miljonów złotych potrwa conajmniej rok. Zamiast 5-złotowych biletów skarbowych puszczone są obecnie w obieg srebrne monety 5-złotowe. 5 miljonów srebrnych monet już gotowych, zamówione były zagranicą, zaś 10 miljonów sztuk bije mennica państwowa w Warszawie. Część srebrnych monet zostało wybitych z zapasów krajowych. Obiegające obecnie monety srebrne dwuzłotowe będą wycofane i zastąpione nowemi monetami srebrnemi, które zawierać będą 50 proc. srebra, zamiast 75 proc., jak obecnie. Obniżenie zawartości porcentowej srebra w nowowybitych monetach srebrnych, wynosi 25 miljonów złotych. Z tych oszczędności rząd przeleje 11 miljonów na fundusz pożyczki stabilizacyjnej, to jest na cele rozwoju gospodarczego kraju.

— **Monopole państwowe na Targach Wschodnich.** Pawilon Monopolów państwowych, zajmujący na placu Targów Wschodnich 420 metrów kwadratowych zabudowanej powierzchni, z wieżą elektrycznie wieczorem barwnemi żarówkami oświetloną, po gruntownem odnowieniu na zewnątrz i ozdobnej przeróbce wnętrza, służyć będzie i w tegorocznej kampanji na pomieszczenie eksponatów monopolu spirytusowego, tytoniowego i solnego. Monopole wystawią tu prócz surowców i gotowych okazów swej produkcji, tablice statystyczne, fotograficzne zdjęcia i wykresy przedstawiające dotychczasowy rozwój produkcji monopolów państwowych, stan jej obecny, oraz finansowe wyniki ze wszystkich lat poprzednich do ostatniej doby. Niezależnie od tej zbiorowej wystawy monopolów, weźmie w Targach Wschodnich osobno jeszcze udział monopol zapałczany z kolekcją swych wyrobów we wszystkich odmianach.

— **Drogi publiczne.** Ministerstwo robót publicznych wyjaśniło, że pociąganie przez państwo lub związki samorządowe do udziału w pokrywaniu **kosztów utrzymania odcinków dróg państwowych, wojewódzkich lub powiatowych, położonych w granicach miast, osad miejskich, uzdrowisk i zdrojowisk, może mieć zastosowanie co do otrzymujących z utrzymywania tych dróg szczególne korzyści lub też nadmiernie zużywających drogi** (np. kopalnie, fabryki i inne przedsiębiorstwa) nie zaś co do miast, osad miejskich, uzdrowisk i zdrojowisk, z wyjątkiem przypadków, kiedy miasto i osada jest właścicielem kopalni, fabryki lub innego przedsiębiorstwa, zakwalifikowanego do pociągnięcia do dopłat na rzecz dróg.

Obowiązek ten nie obejmuje jednak pokrywania kosztów takich urządzeń, jak nawierzchni ulic, ułożonych ulepszonym brukiem, oraz instalacji oświetleniowych, wodociągowych i kanalizacyjnych. Koszta budowy i utrzymywania tego rodzaju urządzeń na odcinkach dróg państwowych, wojewódzkich i powiatowych, przechodzących przez gminy miejskie i uzdrowiska, obciążają odpowiednie gminy, które wówczas mogą żądać od zarządów dróg państwowych, wojewódzkich i powiatowych jedynie zwrotu części kosztów, odpowiadających przeciętnym kosztom utrzymania dróg poza granicami osiedli.

Województwo śląskie.

* **Oświadczenie Kurji Biskupiej.** W prasie tutejszej pojawiły się w ostatnich czasach wiadomości o usuwaniu krzyży i obrazów świętych w dwuch szpitalach naszych. Wiadomości te mogły zupełnie słusznie zaniepokoić tak głęboko religijną ludność śląską i zwrócić oburzoną do żywego opinję publiczną przeciwko lekarzom, którzy to spowodowali.

Władza Duchowna, jak to jest jej obowiązkiem w tych i wszystkich innych podobnych wypadkach, natychmiast przeprowadziła śledztwo na miejscu.

Na podstawie tych dochodzeń stwierdza się niniejszem i ogłasza, co następuje:

1. Ani w jednym ani w drugim wypadku żadnego usuwania krzyży i obrazów świętych nie było.

2. Jeden z panów lekarzy to długoletni sodalis Marjański, a drugi nietylko krzyży nie usuwał, ale sam dziewięć kazał zakupić, by je zawiesić tam, gdzie ich dotychczas nie było.

* **Kolonje letnie Czerwonego Krzyża.** 1. We czwartek 12 września wyjeżdżają do kolonji leczniczej w Rabce dzieci z Katowic, Tarnowskich Gór i dzieci, które otrzymały osobne zawiadomienia. Zbiórka w biurze Czerwonego Krzyża o godzinie 10.

2. W piątek 13 września wyjeżdżają do kolonji leczniczej w Rabce dzieci z Wielkich Hajduk, Wełnowca, Mikołowa, Rudy, Lipin, Tarnowskich Gór i dzieci, które otrzymały osobne zawiadomienia. Zbiórka w biurze Czerwonego Krzyża o godzinie 10.

3. W sobotę 14 września wyjeżdżają do kolonji leczniczej w Rabce dzieci z Nowego Bytomia, Janowa, Chorzowa, Orzegowa, Rybnika, Roździenia, Knurowa, Nowych Hajduk, Świętochłowic, Goduli i dzieci, które otrzymały osobne zawiadomienia. Zbiórka w biurze Czerwonego Krzyża o godzinie 10 przed południem.

* **Ważne dla właścicieli koni.** Śląski urząd wojewódzki podaje do wiadomości, że na podstawie rozporządzenia ministerjalnego należy płacić podatek od ogierów w całej Polsce. Podatek, który rocznie wynosi 50 zł, będzie pobierany wprost od właściciela konia od 1 stycznia 1931 r. Podatek należy uiścić najpóźniej do 1 kwietnia każdego roku w urzędzie gminnym. Wolne od podatku są ogiery państwowe oraz ogiery poniżej 3 lat, dalej konie wyścigowe oraz ogiery przeznaczone na wystawę.

* **Współdziałanie Śląska z Targami Wschodniemi.** Po przystąpieniu przedstawicieli śląskiego przemysłu górniczego i hutniczego do IX Targów Wschodnich, mamy do zanotowania **nowy, znamienny fakt gotowości Śląska do współdziałania gospodarczego z południowo-wschodniemi kresami państwa na terenie i za pośrednictwem Targów Wschodnich.** W Katowicach odbyło się posiedzenie Zarządu Związku Gospodarczego Przemysłu Przetwórczego województwa śląskiego pod przewodnictwem prezesa Balzera. Na posiedzeniu tem omówiono ogólne położenie gospodarcze kraju i w związku z tem postanowiono polecić zrzeszeniom Związku jak najliczniejszy udział w obesłaniu Targów Wschodnich. Uchwalono również wziąć udział w zjeździe zrzeszeń gospodarczych przemysłu południowej i zachodniej Polski, który ze względu na Targi Wschodnie odbędzie się we Lwowie dnia 7 i 8 września. Udział delgatów śląskich w tegorocznym zjeździe we Lwowie da sposobność do wzajemnego poznania i zbliżenia się sfer gospodarczych obu dzielnic Polski, leżących na przeciwległych rubieżach kresowych.

Z Katowickiego.

Katowice. (Krwawy czyn.) W poprzednim numerze naszego pisma donieśliśmy, że szofer Chwastek został ciężko ranny przez wystrzał z broni palnej. Strzał oddał urzędnik straży granicznej M. W sprawie tej donosza, co następuje: Urzędnik straży granicznej stał obok komisarza policyjnego na rogu ulicy Wodnej i powiedział coś do przechodzącej kobiety. Obaj urzędnicy zostali otoczeni przez grupę młodych ludzi i obrzuceni kamieniami. Najpierw obaj urzędnicy zaczęli cofać się, przyczem urzędnik straży granicznej strzelił na postrach. Gdy napastnicy rzucili się na urzędników, aby ich rozbroić, urzędnik graniczny strzelił do Chwostka, celując w nogę, niestety kula utkwiła w brzuchu. Napastnicy zbiegli. Obaj urzędnicy odstawili rannego do lecznicy.

— (Otwarcie państwowego konserwatorjum muzycznego.) Dnia 1 października nastąpi w Katowicach uroczyste otwarcie państwowego konserwatorjum muzycznego. Nowe konserwatorjum obejmuje dział operowy, dramatyczny, nauki muzyki, śpiewu, gry na rozmaitych instrumentach, kurs dla kościelnych organistów, kurs dla kapelmistrzów wojskowych itp. Wpisy do konserwatorjum kończą się z dniem 20 września.

— (Szkoła w parku Kościuszki.) Prywatna szkoła powszechna i przedszkole im. Adama Mickiewicza w Katowicach, korzystając z pięknej pogody, przeniosła na wrzesień naukę do parku Kościuszki, gdzie za zgodą magistratu nauka odbywać się będzie na powietrzu — a w razie deszczu w bocznej małej hali wystawowej. Nauka trwa od 9 do 1. Zapisy szkoły można uskuteczniać w parku Kościuszki w kancelarji szkoły, która mieści się w małej bocznej sali wystawowej.

Dąbrówka Mała w Katowickiem. (Poświęcenie sztandaru.) W minioną niedzielę odbyła się tu uroczystość poświęcenia sztandaru Związku Powstańców Śląskich grupy miejscowej. Na uroczystość tę stawiło się 16 grup okolicznych z 16 sztandarami, nadto miejscowe towarzystwa. Po nabożeństwie odbyła się defilada przed przedstawicielami władz, związku i gośćmi. W ogrodzie domu związkowego udekorowano 15 zasłużonych powstańców. Po południu odbył się koncert, a wieczorem zabawa taneczna.

Wirek w Katowickiem. (Nowe klasy szkolne.) Dawniejszy dom sypialny kopalni wireckiej zostanie przebudowany i urządzony na budynek szkolny. Nowe klasy są koniecznie tu potrzebne.

Makoszowy w Katowickiem. (Pod kołami pociągu.) **W pobliżu dworca kolejowego znaleziono na torze kolejowym między szynami niejakiego Teodora Gawędę z Makoszów Gawęda był w stanie podchmielonym. Stwierdzono, że koła pociągu ucięły mu palec u nogi. Gawędę odstawiono do lecznicy w Bielszowicach.**

Z Król. Huty.

Król. Huta. (Wyrok w procesie o morderstwo.) Rozprawa o morderstwo przeciwko Malinowskiemu z Chorzowa ściągnęła liczną publiczność do sali sądowej. Oskarżony Edmund Malinowski urodził się 30-go września 1895 roku w Chorzowie. Malinowski ma wygląd tak sympatyczny, że nie chce się wierzyć, by był zdolny do popełnienia tak strasznej zbrodni. Zaraz na początku rozprawy obrońca wniósł o odroczenie rozprawy z tem uzasadnieniem, że dowiedział się, iż Malinowski uległ zatruciu jako żołnierz w czasie wojny światowej. Wniosek odrzucono. Następnie przeczytano akt oskarżenia. Oskarżony broni się jak może, podkreślając liche warunki życiowe. Jako handlarz bydłem nie miał szczęścia i wkrótce długi jego wynosiły 17 tysięcy złotych. W krytycznym dniu mieli go odwiedzić wierzyciele, którzy żądali pieniędzy. Nie widząc innego wyjścia, chciał popełnić samobójstwo i z tym zamiarem przybył do Król. Huty. Najpierw wstąpił do szynku, potem udał się na most obok poczty, by tam rzucić się pod tramwaj względnie pociąg. Zamiaru nie mógł wykonać ze względu na ożywiony ruch. Później spotkał handlarza Prykę. Nacisk ze strony wierzycieli był przyczyną, że dokonał mordu rabunkowego. Po zamordowaniu handlarza wrócił do domu, wręczył swej żonie 300 zł, pewną część pieniędzy zużył na spłacenie długów. Nazajutrz został aresztowany i osadzony w więzieniu. Świadek Skupny, z zawodu majster rzeźnicki, wystawił Malinow-

skiemu dobre świadectwo. Urzędnik policji kryminalnej Ślonzok przedstawił przebieg dochodzenia policyjnego. Syn zamordowanego handlarza, lat 23, zeznał tylko, że jest najstarszy z 9 dzieci, które Pryka osierocił. Brat Malinowskiego przedstawił życie oskarżonego, przyczem zaznaczył, że w latach powojennych cierpiał na epilepsję. Po przemówieniu prokuratora i obrońcy adwokata Tempki oraz zeznaniach rzeczoznawców, sąd udał się na naradę. Edmund Malinowski został skazany na 15 lat ciężkiego więzienia z policzeniem aresztu śledczego.

— (Cena mleka ustalona.) Magistrat na posiedzeniu w dniu 5-go września, po dokładnem zbadaniu ustalił cenę maksymalną za litr mleka, która wynosić będzie 42 gr. Kierował się więc słusznemi uchwałami komisji badania cen, której cenę orjentacyjną ustalił jako maksymalną. Wszelkie przekroczenia tej uchwały, która obowiązuje od chwili ogłoszenia, będą bezwzględnie karane. Uchwałę tę należy powitać z uznaniem i życzyć tylko należy, żeby inne gminy poszły za przykładem Król. Huty.

— (Ochronne szczepienie przeciw ospie.) Dla wszystkich dzieci, obowiązanych w pierwszym roku do szczepienia ochronnego przeciw ospie, jak i dla wszystkich dotychczas nie szczepionych dzieci, ustalono termin bezpłatnego szczepienia jesiennego jak następuje: dla południowej części miasta Królewskiej Huty w Domu Polskim przy ulicy Wolności w poniedziałek, dnia 23 września br. o godzinie 13.30, dla północnej części miasta Królewskiej Huty w Domu Ludowym przy ulicy 3 Maja we wtorek, dnia 24 września b. r. o godz. 13.30. Oględziny szczepionych dzieci odbędą się w każdym wypadku tydzień później na tem samem miejscu i o tej samej godzinie. Rodzice, opiekunowie i wychowawcy, którzy mimo wezwania dzieci do szczepienia wzgl. oględzin nie doprowadzą, będą karani w drodze administracyjnej grzywną pieniężną do 20 zł względnie aresztem do 14 dni.

— (Rejestracja mężczyzn rocznika 1911.) Wszyscy mężczyźni, urodzeni 1911 roku, którzy zamieszkują w Król. Hucie, mają obowiązek zgłosić się do rejestracji w magistracie, biuro wojskowe, pokój 119. Zgłosić się należy według następującego planu: na nazwisko od litery A—B w poniedziałek, 16 bm., C—D 17 bm., E—F 18 bm., I—J 20 bm., K 21 bm., L—M w poniedziałek, 23 bm., N—P 24 bm., R—S 25 bm., St—T 26 bm., U—V 27 bm., W—Z 28 bm. Wszyscy, którzy w wyznaczonych powyżej terminach z usprawiedlionych powodów nie mogli się stawić, zgłoszą się do 15 października br. Za niezgłoszenie grożą kary ustawowe (grzywna do 500 złotych wzgl. 6 tygodni aresztu). Do rejestracji należy przynieść dokumenty osobiste oraz świadectwa szkolne i fachowe. Nie podlegają rejestracji obywatele państw obcych, których obce obywatelstwo zostało przez władze administracyjne stwierdzone.

— (Ujęcie kieszonkowca.) Główny sprawca kradzieży, dokonanej na szkodę Warzynka, któremu ukradziono w hali targowej 3000 złotych, został ujęty w czwartek. Jest nim Augustyn Gotzol z Król. Huty, Hałupki nr. 10. Został on aresztowany i odstawiony do więzienia sądowego.

— (Amator radjoodbiornika.) Franciszek Jarząbek, zamieszkały przy ulicy Gimnazjalnej 32 opuścił onegdaj po południu swoje mieszkanie. Skorzystał z tej okazji nieznany dotychczas radjo-amator, który wszedł przez otwarte okno do mieszkania i zabrał lampkowy radjoodbiornik wartości 300 złotych.

— (Kradzież.) Halina R., zamieszkała przy ulicy 3 Maja, zostawiła w czwartek w swoim ogródku przy ulicy Konopnickiej teczkę ze znaczną kwotą pieniężną. Gdy wróciła, teczka leżała a pieniędzy nie było. Na przyszłość napewno już nie zostawi teczki, gdyż bedzie medrsza po szkodzie.

Giełda pieniężna i zbożowa.

W **Katowicach** płacono w dniu 6 września: za 100 złotych 47.03 marek niemieckich, za 100 marek niemieckich 212.60 złotych.

W **Warszawie** płacono w dniu 6 września: za 100 franków francuskich 34.81½ zł, za 100 franków szwajcarskich 171.25 zł, za 10 koron czeskich 26.33½ złotych.

Warszawska giełda zbożowa
w dniu 5 września 1929 r.

Żyto 25.00—25.25, pszenica 38—40, jęczmień 28.50—30.00, owies 23—24, mąka żytnia 39—40, mąka pszeniczna 69—73, osucie żytnie 16—17, osucie pszeniczne 19—20. Obrót mały.

Z Swiętochłowickiego.

Świętochłowice. (Cios nożem w plecy.) Alojzy Staniek, mieszkający przy ulicy Czarnoleśnej w Świętochłowicach, został napadnięty w sieni przez kilku osobników. Jeden z napastników pchnął Stanieka nożem kieszonkowym w plecy, przebijając mu płuca. Rannego odstawiono do lecznicy hutniczej w Świętochłowicach. W związku z tem policja przytrzymała Józefa Brzęczka, Wawrzyna Mleczarka, Adama Janika, Piotra Janika, Jana Chybę i Fr. Płuciennika, wszyscy z Świętochłowic.

Łagiewniki w Świetochłowickiem. (Wielki pożar.) W tych dniach zniszczył ogień dwie wielkie stodoły gospodarza Byczka i Posia. Oprócz stodół spaliły się tegoroczne zbiory. Akcja straży pożarnych musiała się się ograniczyć na zabezpieczeniu od ognia domu mieszkalnego. Przyczyny pożaru narazie nie stwierdzono.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Bijatyka). Do lecznicy w Pszczynie odstawiono niejakiego Igrzyckiego z głęboką raną w boku. Igrzycki stoczył bójkę z Janem Krzystolikiem z Zabrzegu na drodze za Nowym Bieruniem. W czasie bójki Krzystolik pchnął nożem swego przeciwnika — Igrzyckiego. Nożownik został przytrzymany przez policję.

Mikołów. (Czyj towar?) Komisarjat policji w Mikołowie odebrał niejakiemu Antoniemu Pieli dwa kawałki białego płótna, nowe prześcieradło, uszyte z czerwonego płótna oraz używane białe nakrycie na łóżko. Właściciel może zgłosić się celem odebrania towaru w komisarjacie policji.

Tychy w Pszczyńskiem. (Uroczystość parafjalna.) Jak niedawno donieśliśmy, staraniem ks. prałata Kapicy w przeciągu roku przebudowano i podwyższono wieżę tutejszego kościoła parafjalnego. — W niedzielę, dnia 1 września roku bieżącego dokonano poświęcenia wieży kościelnej. O godz. 4 po poł. przyjechał do Tych arcypasterz diecezji śląskiej, Najprzewiel. ks. biskup dr. Lisiecki, przywitany przy triumfalnej bramie gminy przez dziewczynkę z bukietem oraz naczelnika gminy p. Wieczorka. Przy bramie parafjalnej powitał dostojnego gościa ks. prałat Kapica. Ks. Biskup podziękował, podkreślając w swej krótkiej przemowie zasługi ks. prałata Kapicy. Przy licznym udziale parafjan z duchowieństwem na czele odbyła się procesja, poczem dokonano otwarcia nowego wejścia do kościoła. Następnie odbyły się nieszpory. Ks. prałat Gawlina wygłosił okolicznościowe kazanie, zaznaczając, iż w ten sposób pierwszy wszedł do kościoła Pan nasz Jezus Chrystus, niesiony przez ks. Biskupa. Na zakończenie parafjanie urządzili pochód z pochodniami przez wieś aż na plac kościelny. Tutaj przemówił naczelnik gminy p. Wieczorek, zapewniając ks. Biskupa, że Tychy zawsze będą stały wiernie przy sztandarze Kościoła katolickiego i przy Ojcu św. J. E. ks. Biskup podziękował i pochwalił mieszkańców Tych za przywiązanie do Kościoa, Ojca św. biskupa i miejscowego duchowieństwa. Uroczystość ta pozostanie długo w pamięci wszystkich parafjan z Tych i mieszkańców okolicznych wiosek, którzy przybyli dość licznie na uroczystość poświęcenia wieży kościelnej.

Międzyrzecz w Pszczyńsk. (Trup w lesie.) Na skraju lasu znaleziono wisielca. Dotychczas nie stwierdzono, jak samobójca się nazywał i skąd pochodził, ponieważ przy nim nie znaleziono dowodów osobistych.

Z Rybnickiego.

Szczygłowice w Rybnick. (Okropny wypadek w lesie.) Gajowy Paweł Niedworek z Szczygłowic, powiat Rybnik, w czasie strzelania w lesie szczygłowskim do psa, zranił w dotychczas niewyjaśniony sposób 18-letnią robotnicę leśną Klarę Wilim z Knurowa. Kula przeszyła czaszkę z lewej strony głowy. W stanie groźnym odstawiono dziewczynę do szpitala brackiego w Knurowie. Policja wdrożyła dochodzenia.

Z Tarnogórskiego.

Tarnowskie Góry. (Nieprzyjemna jazda autobusem.) Chociaż autobus na linji Tarnowskie Góry —Katowice według tabliczki, umieszczonej wewnątrz, może zabrać tylko 28 osób, często jedzie więcej ludzi. Naprzykład w ubiegłą niedzielę po południu pasażerów było około 40. Jazda autobusem w takich warunkach jest wprost męczarnią, tembardziej, że obecnie panują upały. Oczywiście, że nikt nie chce pozostać na przystanku, lecz ze względu na tak znaczną frekwencję koncesjonarjusz winien szukać innego wyjścia, by podróżni mieli pewna wygodę w czasie jazdy i nie przekraczali przepisów. Bo przy zbyt wielkiem obciążeniu autobusu nietrudno o katastrofę.

Stare Tarnowice w Tarnogórskiem. (Zemsta.) Podczas jednej z ubiegłych nocy wybito wszystkie szyby w domu mieszkalnym gospodarza Piernikarczyka. Do sypialni wrzucono półtora kilowy kamień. Istnieje przypuszczenie, że jest to akt zemsty.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Wypadek na szosie.) Na szosie do Psar nastąpiło zderzenie samochodu z furmanką. Wskutek gwałtownego zderzenia spadł z wozu 12-letni chłopiec i uderzył głową o brukowaną nawierzchnię szosy. Okaleczenie jest bardzo niebezpieczne. Chłopca odstawiono do szpitala w Lublińcu.

Koszęcin. (Rozbudowa głównej ulicy.) Główna ulica w Koszęcinie otrzyma nawierzchnię smołowcową. Przy tej sposobności ulicę skanalizowano. Chodnik otrzymał krawężniki. Koszta rozbudowy ulicy wynoszą 14 tysięcy złotych.

Z Cieszyńskiego.

Cieszyn. (Znowu ujawnienie przemytu.) Wywiadowcy straży granicznej dokonali rewizji domowej u Abrahama Stechlera przy ulicy Frysztackiej w Cieszynie. Znaleziono większą ilość tkaniny bawełnianej i wełnianej, przemyconej z Czechosłowacji. Towar skonfiskowano, a sprawę skierowano do sądu.

— (Macierz szkolna.) Dyrekcja państwowego seminarjum żeńskiego w Cieszynie donosi: Wpisy oraz egzamin wstępny na kurs Froebla i robót ręcznych w Cieszynie odbędą się w poniedziałek, t. j. 9 września br. o godz. 2 po południu. — Kierownictwo kursów.

Zebrzydowice w Cieszyńskiem. (Stodoły płoną.) Z niewiadomej przyczyny zniszczył pożar stodołę Jana Gizy. Oprócz budynku spaliły się tegoroczne zbiory.

Z całej Polski.

Zawiercie. (Park miejski.) Przed kilku dniami dokonano tu uroczystego otwarcia pięknie urządzonego parku miejskiego. Aktu poświęcenia dokonał ks. prałat Zientora. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz rządowych, samorządowych, miejskich oraz mieszkańcy Zawiercia i sąsiednich miejscowości.

Olkusz. (Zabójstwo.) Na powracającego wieczorem do domu 20-letniego Edwarda Zgadzaja z Wolbromia napadli bracia Stefan i Antoni Maciązcy. Jeden z nich zadał Zgadzajowi kilka ciosów nożem w szyję. Upływ krwi był tak silny, że Zgadzaj zmarł po godzinie. Obu zbrodniarzy aresztowano.

Zakopane. (Niedźwiedzie w lasach spiskich.) W ostatnich dniach pokazały się w lasach około Nowej Wsi Spiskiej niedźwiedzie. Zażywający przechadzki letnicy oraz wieśniacy zbierający grzyby i jagody bywają często zaskoczeni przez niedźwiedzi, które jednak na widok ludzi oddalają się w gęstwinę. Pojawienie się w tej porze niedźwiedzi tłómaczy ludność zapowiedzią wczesnej i ostrej zimy.

Bydgoszcz. (Zabity przez samochód.) O kilka kilometrów przed Bydgoszczą samochód ciężarowy W. Lewandowskiego z Torunia najechał na drzewo i został rozbity. Lewandowski poniósł śmierć na miejscu. Szofer ocalał. Przyczyną nieszczęścia było nagłe skręcenie samochodu.

Wejherowo. (Wyrodna matka.) Pod samem Wejherowem jakaś kobieta rzuciła na tor kolejowy, tuż przed nadjeżdżającym pociągiem osobowym, kilkunastomiesięczne dziecko. Prowadzący pociąg maszynista Staszewski zatrzymał lokomotywę o metr przed niemowlęciem. Wskutek gwałtownego wstrzymania pociągu pospadały walizki z półek i nabiły guzy paru pasażerom. Wyrodnej matki dotychczas nie wyśledzono.

Białystok. (Skutki bijatyki.) Sąd okręgowy w Białymstoku ogłosił wyrok w sprawie bójki na noże i bagnety, powstałej na zabawie we wsi Biele w dniu 21 października ubiegłego roku. Podczas bójki zmarł po odniesieniu 12 ciężkich ran 19-letni Piotr Maleszewski, a Michał Pilecki i Stefan Ogrodnik odnieśli kilka ran. Wyrokiem sądu zostali skazani: Wacław Chyży, Józef Radziwoń, Józef Kowalczuk i Antoni Wojszko po 5 lat więzienia, Stanisław i Bolesław Zubryccy oraz Bronisław Łukaszak i Antoni Ciulkin po 4 lata więzienia. Skazani winni ponadto uiścić na rzecz poszkodowanego Michała Pileckiego 3000 zł.

Z dalszych stron.

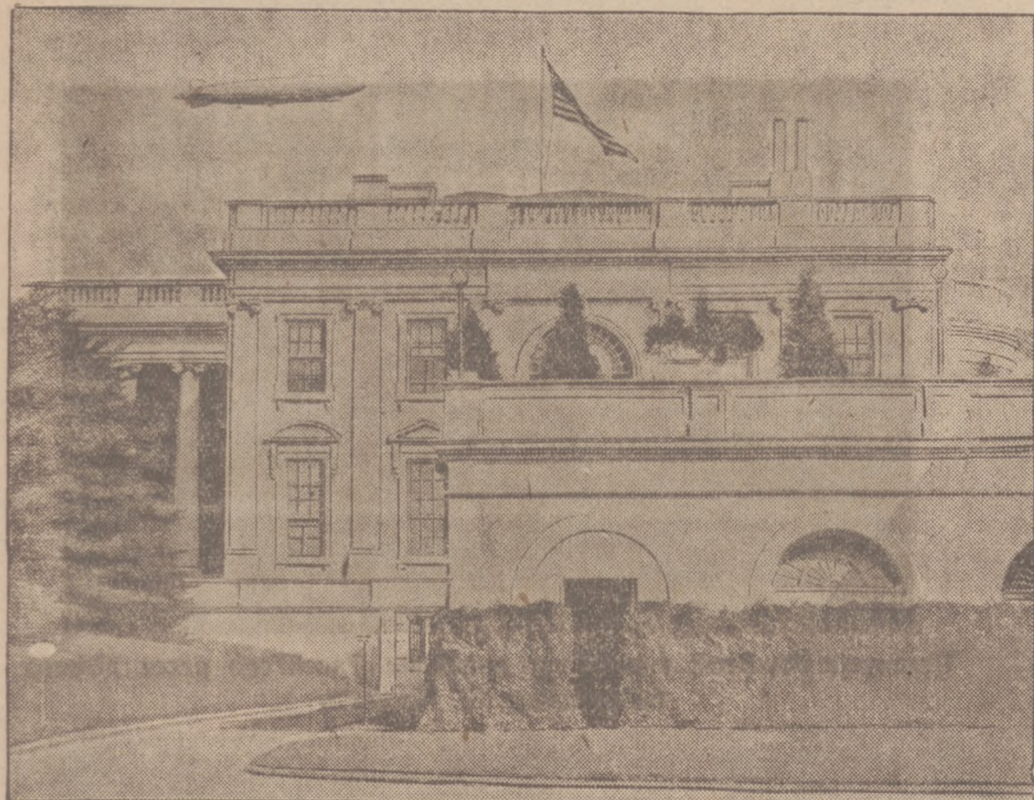
Berlin. (Bankructwo firmy.) Wielka firma galanteryjna Karol Kohn spółka akcyjna w Berlinie zawiesiła wypłaty. Krach towarzystwa akcyjnego został spowodowany głównie dostawą ogromnej partji guzików dla Sowietów. Dwa lata temu rząd sowiecki zamówił we wspomnianej firmie guziki na sumę 800 tys. marek. Zamówienie to było wykonane, jednak Sowiety towaru nie przyjęły. Tymczasem przygotowane dla Sowietów guziki wyszły z mody i obecnie firma nie może znaleźć nabywców.

Szczecin. (Trupy na szosie.) Na szosie między Gartz a Friedrichstal napotkała dziś rano policja samochód spalony, a wewnątrz samochodu dwie osoby zupełnie zwęglone. Jak stwierdzono, samochód należał do właścicielki hotelu „Altenburg“ w Szczecinie (Stettin), która z szoferem wracała z Berlina. Przypuszczalnie w aucie wybuchł pożar i eksplozja zbiornika benzynowego tak, że pasażerowie nie mieli już możności opuszczenia go.

Liege. (Ucieczka olbrzymich wężów.) Z wędrownego cyrku w Liege, w Belgji, uciekły z klatki 2 węże boa-dusiciele. Jeden z nich dostał się do stajni i zadusił tam tresowanego konia, ocenionego na 30 tys. fr., drugi zaś, wślizgnąwszy się do działu „cudów przyrody“, pożarł 6-nogie jagnię. Obu szkodników udało się ująć i umieścić z powrotem w klatce.

DODATEK

Zdjęcia z lotu „Hr. Zeppelina" na około świata.

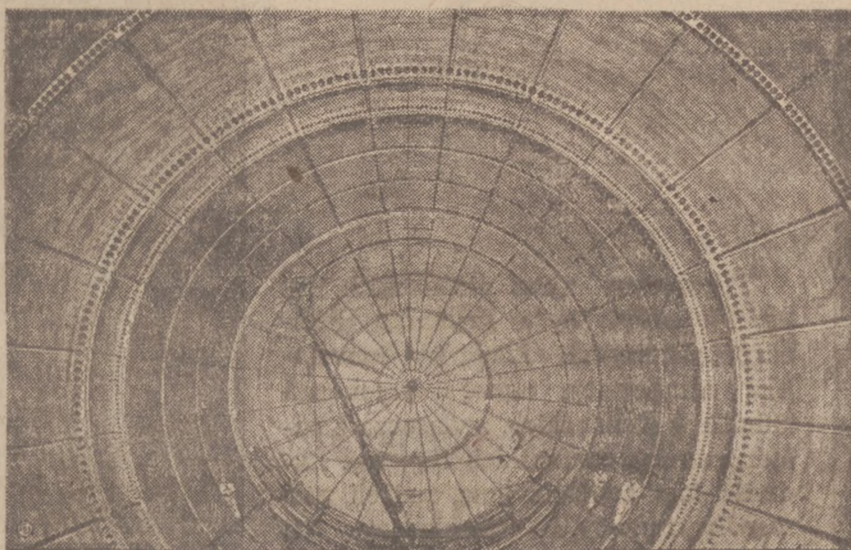


„Biały Dom", pałac prezydenta Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki w Waszyngtonie.



„Hr. Zeppelin" nad lotniskiem w Lackehurst.

Marynarka wojenna Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki zamówiła balon sterowiec olbrzymich rozmiarów, składający się w najdrobniejszej cząstce z litego metalu twardego ale lekkiego (rodzaj ulepszonego aluminium). Ponieważ nowy balon będzie miał większą liczbę motorów, trzykrotnie silniejszych, niż motory Zeppelina i ponieważ tak kulka karabinowa jak i szrapnelowa ni powłoki ni gondoli jego nie przebija, przeto inżynierowie przepowiadają nowemu balonowi dobrze rokującą przyszłość.



Wnętrze balonu sterowca.

Frithjof Nansen organizuje podróż polarną przy pomocy Hr. Zeppelina.



Frithjof Nansen, sławny znawca krain polarnych, jadąc na posiedzenie Ligi Narodów do Genewy, zatrzymał się w Berlinie, by z miarodajnymi czynnikami omówić szczegóły naukowej podróży do **Bieguna północnego przy pomocy balonu sterowca „Hr. Zeppelin"**.



Lloyd George, przywódca liberałów angielskich, spędza swe tegoroczne wakacje w gronie swej najbliższej rodziny w Czarnym Lesie w miejscu kąpielowem Freudenstadt (Badenja).

Król szwedzki Gustaw na wyścigach w Baden-Baden.



Przypatrują się z wielkiem napięciem **król szwedzki Gustaw**, po jego lewej ręce — pani **Haniel**, żona właściciela stajni wyścigowej; po prawej ręce — pani **baronowa Goldschmidt-Rothschild**. W tegorocznych wielkich wyścigach w Baden-Baden zwyciężył „O l e a n d e r" ogier stajni hr. Oppenheim'a. Król szwedzki jako zawodowy sportowiec bierze co roku udział w wszelkiego rodzaju wyścigach konnych i grając jak się zdarzy, wygrywa lub przegrywa.

Najszybszy okręt świata.

Według doniesień z Londynu zarząd towarzystwa linji okrętowej „White Star Line" polecił wstrzymać rozpoczętą budowę olbrzymiego parowca „Oceanic". Pierwotnie zamierzano zbudować statek długości 1000 stóp i pojemności 60.000 ton. Miał to być największy i najszybszy parowiec świata, tymczasem Niemcy uprzedzili zamiar angielski i wybudowali olbrzymi parowiec „Bremen" o takiej samej pojemności i jak dotychczas największej szybkości. Wobec tego towarzystwo angielskie postanowiło zmienić projekt budowy parowca „Oceanic" zarówno co do długości statku wpływającej na szybkość i zmontować na parowcu daleko silniejsze motory elektryczne jak ma „Bremen". Towarzystwo okrętowe spodziewa się, że nowy „Oceanic" będzie odbywał drogę z Southampton do Nowego Jorku w ciągu 4 dni.

Decydująca rozmowa w Hadze.



Na rycinie widzimy cztery osoby, które zadecydowały, czy delegacja angielska zgodzi się na propozycje swych aljantów. Siedzą od lewej ku prawej: **Henderson**, angielski minister spraw zagranicznych; pani **Snowden**; **Snowden**, kanclerz skarbu angielskiego (dominujący czynnik na konferencji haskiej), w rozmowie z holenderskim ministrem spraw zagranicznych.

68-my Zjazd niemieckich katolików w Fryburgu.



Zgromadzenie publiczne przed Bazyliką.



Uroczyste powitanie papieskiego nuncjusza Pacelli'ego przez biskupa fryburskiego W. Burger'a.



Bazylika w Fryburgu.

Tegoroczny zjazd niemieckich katolików odbył się w Fryburgu (Freiburg i. Breisgau). Zjazd był imponującą manifestacją uczuć i przekonań katolików niemieckich, zwłaszcza z południowych i zachodnich Niemiec. Ludność tam zupełnie inna, aniżeli nasi współwyznawcy, mieszkający na wschodzie. Południowo-niem. katolicy nie są zarażeni ani przesiąknięci hakatyzmem.

Ilustracje nasze przedstawiają kilka zdjęć fotograficznych ze Zjazdu fryburskiego.





Dziewczynki ze szkółki klasztornej witają nuncjusza apostolskiego.

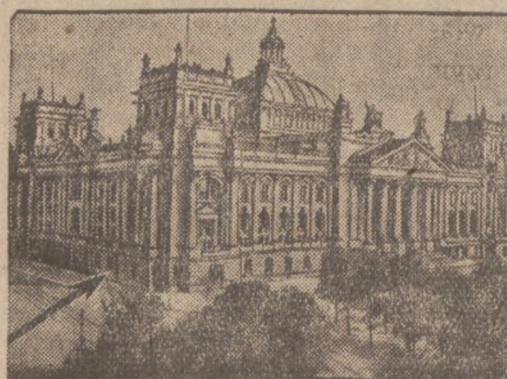
Dr. Marx, były kanclerz, przewodniczący Zjazdu. Nuncjusz Pacelli. Dr. Schmitt, prez. Bawarji.

Podpisanie protokółu konferencji haskiej.



Podpisuje dr. Stresemann, pełnomocnik Rzeszy niemieckiej; siedzi Jaspar, przewodniczący konferencji haskiej, a obok niego stoi Henderson.

Zamach wybuchowy na gmach parlamentu niemieckiego.



Gmach parlamentu niem.,

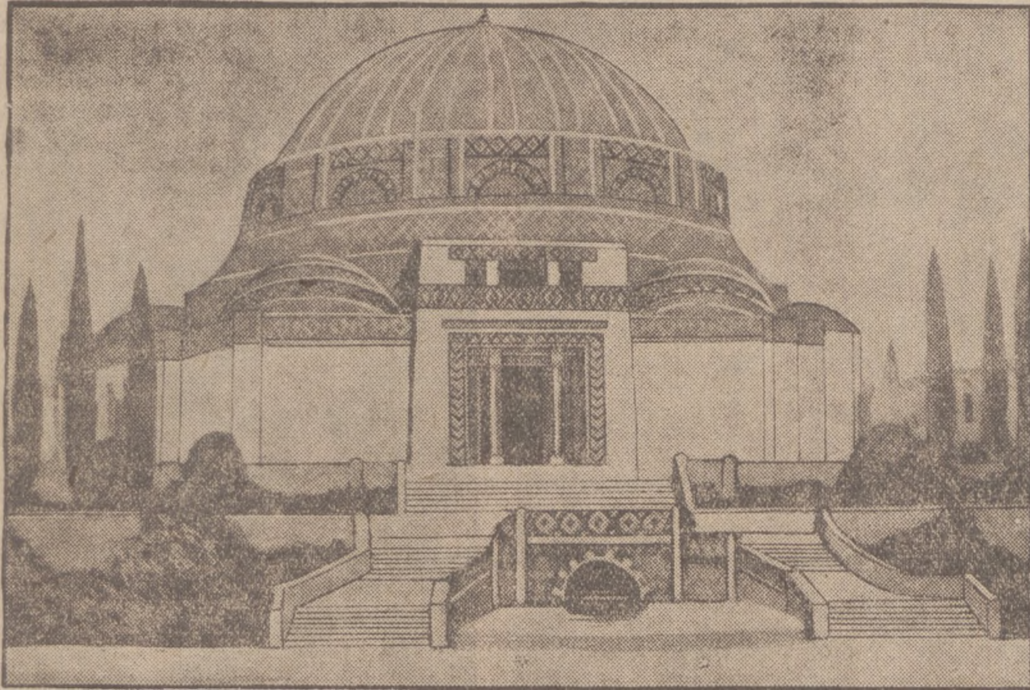
Strzałka widziana z lewego frontu pokazuje miejsce, w którem założono maszynę piekielną.

Resztki materjału wybuchowego, jakie wpadły w ręce policji berlińskiej, wykazują tesame składniki i właściwości co zamachy wykonane przeciwko prezydentowi Szlezwika, dr. Grimpe'mu i adwokatowi dr. Strauss'owi w Lüneburgu.



× Miejsce gdzie podłożono bombę wybuchową. Policja kryminalna bada ślady.

Krwawe rozruchy w Palestynie.



Uniwersytet żydowski w Jerozolimie, środowisko ruchu sjonistycznego.



Dzielnica bazarowa w Jerozolimie, była widownią krwawych walk ulicznych.



Beduini.
z Transjordanji i Syrji na ścieżce wojennej przeciwko żydowskim kolonistom w Palestynie.



Zgromadzenia i zbiegowiska Arabów na ulicach w Jaffie.
Jak na rycinie widzimy, to Arabowie wywiesili święte chorągwie Proroka, wzywające wiernych synów Mahometa do świętej walki z niewiernymi.



Mufti Hussein,
przewodniczący najwyższej rady mahometańskiej w Palestynie, i wódz Arabów palestyńskich.

Obrazki z Dalekiego Wschodu.



Ewakuacja ludności cywilnej z okolic wojną zagrożonych.

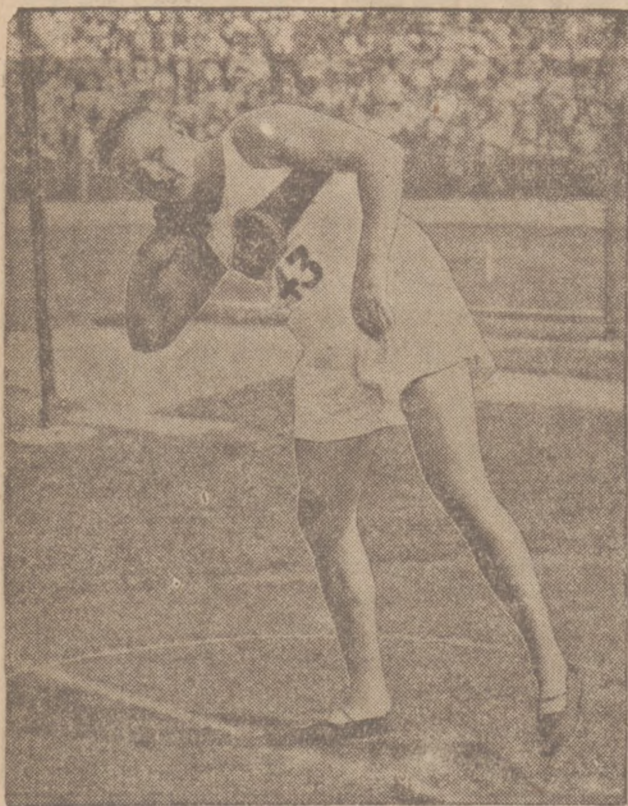


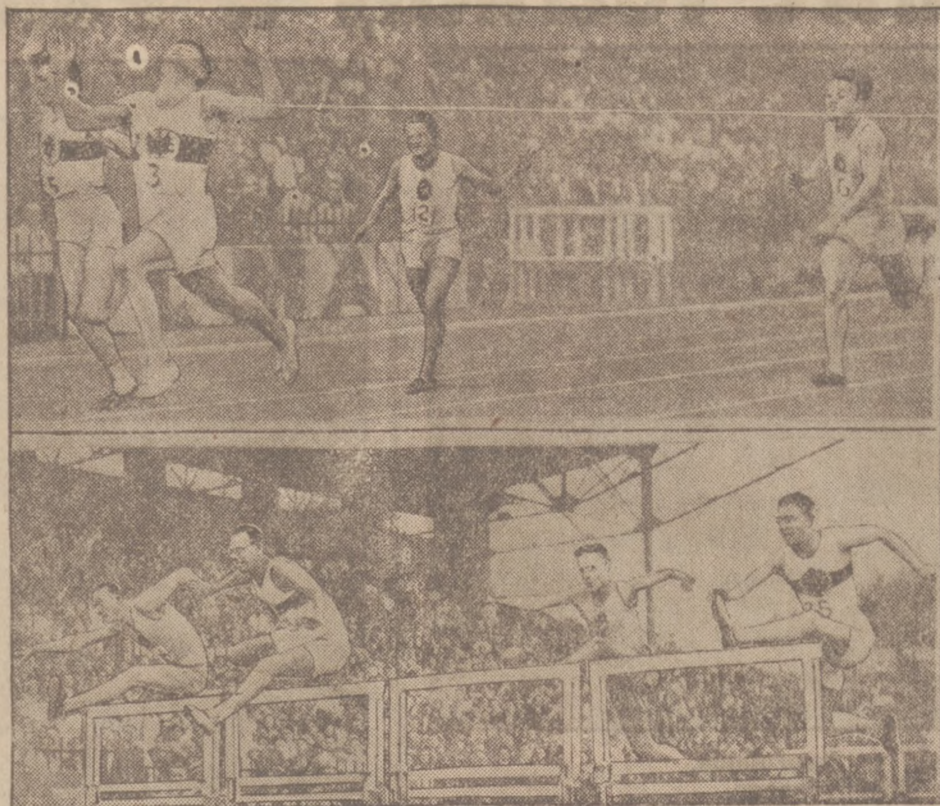
I w Chinach zaprowadzono pocztę lotniczą.
Obrazek nasz przedstawia stację chińskiej poczty lotniczej.



Sprzymierzeńcy, wrogowie bolszewików.
Oficer chiński i białogwardzista.

Międzypaństwowe lekkoatletyczne zawody: Niemcy—Francja





Niemcy zwyciężyły Francję 79 : 66.

Zdjęcia: U góry — 100 metr. bieg (zwyc. Eldracher, Niemcy). U dołu — 110 metr. bieg z przeszkodami (zwyc. Trossbach, Niemcy). Po prawej — Rzut kulą (zwyc. Uebler, Niemcy).

Amerykańskie Derby lotniczek.



Luiza Thaden,

pochodzenia niemka - amerykanka, uczestniczka zawodów wyścigowych w powietrzu pomiędzy Los Angeles i Cleveland (stan Ohio), w których tylko lotniczki-pilotki (bez jakiejkolwiek pomocy męskiej) udział brać mogły, zwyciężyła, bijąc swoje rywalki, wstępnym bojem.

Uroczyste otwarcie wrześniowej sesji Rady Ligi Narodów.



Otwarcia dokonał wśród przyjętego ceremonjału przedstawiciel Persji książę **Ali - Chan - Foroughi** (siedzi w środku i ma czarny zarost). Tym razem brakują ci, którzy tak w Hadze jak i w Genewie będą grali pierwsze skrzypce. Niema ani Brianda, ani Stresemanna, ani Mac Donalda ni Hendersona. Wszyscy oni stawili się dopiero pare dni później.



Profesor Waizmann,

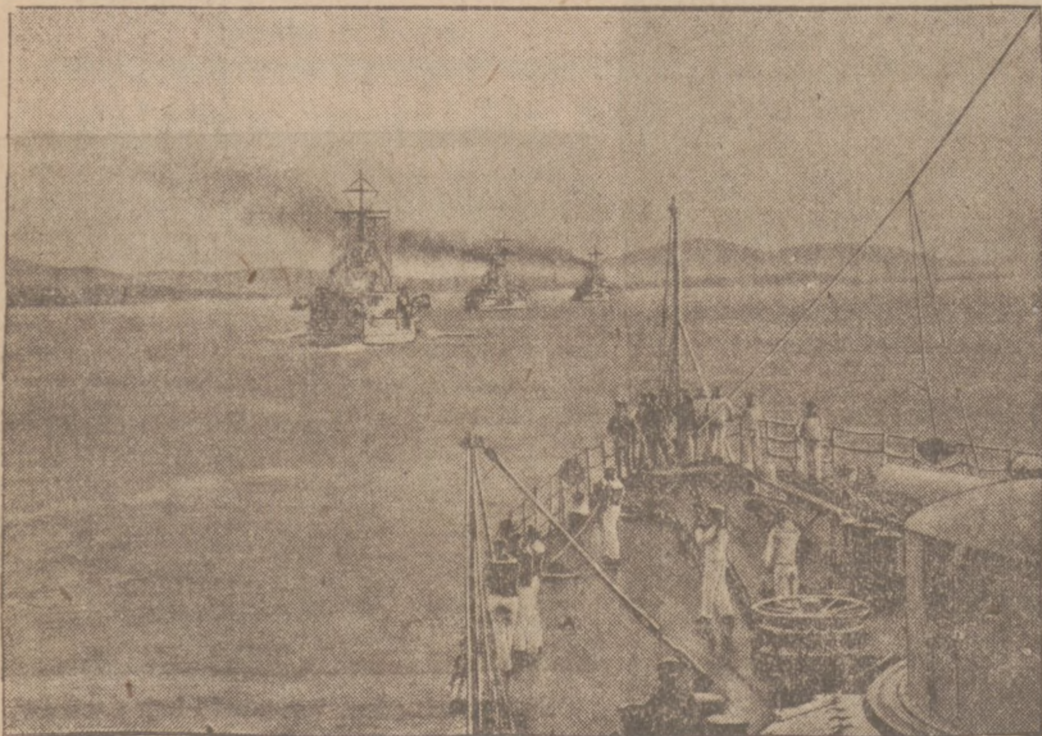
prezydent światowego związku sjonistycznego, kierownik żydowskiej kolonizacji w Palestynie.

Gołąb przeleciał przez Atlantyk.

Mieszkaniec niewielkiej mieściny francuskiej na wybrzeżach Normandji bardzo gorliwie zajmował się hodowlą gołębi pocztowych, które niejednokrotnie brały udział w rywalizacjach, odnosząc świetne zwycięstwa. Gołębie miały obrączki z numerami, nazwiskiem hodowcy, Cornely i miejscowości Vatrelos. Przed rokiem jeden z lepszych „pocztowców“ znikł bez śladu. Cornely był przekonany, że gołąb został skradziony. I oto przed paru dniami, wychodząca w Ontario, w Ameryce północnej gazeta doniosła, iż na brzegu rzeki Michigan został schwytany gołąb, na którego nóżce znaleziono obrączkę z napisem: „France, 225. Cornely. Vatrelos.“

Gołąb ten nietylko przefrunął nad Atlantykiem, ale przebył jeszcze 1200 kilometrów, które dzielą rzekę Michigan od brzegu Oceanu!

Podróż szwedzka niem. floty wojennej.



Połączone eskadry niem. floty, stacjonowanej na Morzu Północnem i Bałtyku wyjechały na pełne morze na tegoroczne manewry jesienne, przyczem odwiedza porty szwedzkie, rewizytując flotę szwedzką. Na obrazku widzimy następujące pancerniki niem. floty wojennej: **„Schlesien“; „Schleswig-Holstein“, „Elsas“** i **„Hessen“** pod pełną parą z kursem na wody szwedzkie.

Licytacja zbiorów dr. Simona w Berlinie



Dwie wspaniałe rzeźby, przedstawiające **Matkę Boską z Dzieciątkiem Jezus**, dłuta włoskiego mistrza Luca della Robbia, będące najcenniejszemi okazami zbiorów dr. Edwarda Simona w Berlinie przyjdą pod młotek licytatora. Sprzedaż odbędzie się w październiku.